

DZIENNIK WILEŃSKI



Redakcja czynna od 12-13 i od 19-24, Administracja od 9-18, w niedziele od 12-13. Redakcja i Administracja: Mostowa 1, telefon 12-44. Konto P. K. O. 80.187. „Dziennik Wileński” wychodzi codzień.

Prenumerata: mies. z odnośnikiem i przesyłką poczt. 3 zł. 50 gr. Zagranicę 7 zł. Ogłoszenia: wiersz m/m. przed tekst. i w tekście (5 lin.) 35 gr., za tekst. (10 lin.) 12 gr., nekrologi 25 gr., ogłoszenia cyfrowe i z zastrzeżeniem miejsca o 25% drożej. Terminy druku mogą być dowolnie zmieniane.

Rok XIX

Wilno, Sobota 21 Września 1935 roku

Nr. 260

Ostateczny wynik wyborów

WARSZAWA. (Pat.) W „Monitorze Polskim” ukazały się dzisiaj ogłoszenia generalnego komisarza wyborczego o wyniku wyborów do Sejmu i Senatu. Ogłoszone urzędowo nazwiska zgodne są z podanym poprzednio przez prasę składem nowego sejmu, ustalonym na podstawie nieoficjalnych danych. Tylko w okręgu skierniewickim po ostatecznym policzeniu głosów okazało się, że wybranym został na posła p. Ta-

deusz de Thun, a nie p. Tadeusz Morawski. Zgodnie z dotychczas obowiązującym regulaminem, na pierwszym posiedzeniu nowego sejmu obejmie przewodnictwo powołany przez Prezydenta R. P. jeden z trzech najstarszych posłów. Senior złoży ślubowanie poselskie na ręce Pana Prezydenta i odbierze ślubowania od pozostałych posłów. Podobny przebieg będzie miało i pierwsze posiedzenie nowego senatu.

Na marginesie nowej ustawy antyżydowskiej w Niemczech

BERLIN. (Pat.) Wobec wątpliwości, czy uchwalona ostatnio przez Reichstag „ustawa o ochronie krwi i honoru narodu niemieckiego” odnosi się tylko do żydów, czy też również do innych t. zw. mniejszości w Niemczech, narodowo-socjalistyczna Korespondencja Prawowa wyjaśnia, że ograniczenia, zawarte w tej ustawie, dotyczą żydów, ponieważ żydzi ze stanowiska narodowo-socjalistycznego zajmują odrębne miejsce wśród narodów i nie są „rasą” w tem znaczeniu, jak np. Japończycy, żydzi stanowią „absolutną antynomję rasową” (absolut gegenrasse). Żyd jest wprawdzie gościem

w Niemczech, podobnie, jak każdy gość nieżydowski, ale jest on gościem w znaczeniu specjalnym, gdyż nie posiada własnego terytorium, jako ojczyzny. Liczebnie należy on do mniejszości, ale nie jest to np. mniejszość w sensie prawa międzynarodowego, gdy bowiem innym mniejszościom przyznaje się równouprawnienie, to żydzi wykluczeni są od równouprawnienia i poddani ustawie o cudzoziemcach”. Przyjęta przez Reichstag ustawa, jak zaznacza urzędowa korespondencja, nie oznacza bynajmniej, jakoby małżeństwa mieszane z członkami innych nieżydowskich ras były dozwolone.

Zamknięcie Zjazdu Historyków

Wczoraj został zakończony VI Powszechny Zjazd Historyków Polskich. O godz. 8 rano odbyło się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. gen. Stachewicza w kościele św. Teresy. O godz. 9 rozpoczęły się ostatnie obrady sekcji. Najwięcej słuchaczy zgromadził referat gen. Marjana Kukiela p. t. „Litwa i Białoruś a wojska Napoleona w r. 1812”. O godz. 12 w sali Śniadeckich odbyło się posiedzenie plenarne zjazdu. Po krótkim przemówieniu prof. Kutrzeby przystąpiono do uchwalania wniosków. Najważniejszymi z nich są następujące:

Sekcja VIII zwróciła uwagę, iż należałoby rozpocząć akcję w Min. W. R. i O. P. o pogłębienie przygotowania historycznego w szkołach średnich. Po odczytaniu i przyjęciu wniosków, prof. Kutrzeba zaproponował urządzenie następnego Zjazdu w r. 1940 we Lwowie. Po uzyskaniu zgody obecnych i po złożeniu podziękowań organizatorom i społeczeństwu wileńskiemu, przewodniczący zamknął Zjazd.

O godz. 14-ej wyjechała wycieczka 160 historyków do Trok, celem zwiedzenia tamtejszych zabytków historycznych i jezior trockich. Dzisiaj rano historycy wyjeżdżają do Grodna na otwarcie oddziału polskiego Tow. Historycznego, na którego inauguracyjnym zebraniu prof. S. Kościelkowski wygłosił referat p. t. „Rzut oka na działalność Antoniego Tyzenhauza, podskarbiego nadwornego litewskiego.”

Sekcja IV postanowiła zwrócić się do odpowiednich czynników o przywrócenie katedr historii kultury. Sekcja VI zaproponowała wszczęcie starań o rewindykację wywiezionej w r. 1915 Metryki Wołyńskiej, która na mocy postanowień traktatu ryskiego powinna wrócić do Polski.

Dwa wielkie pożary wsi

Nocy ubiegłej we wsi Wąsoszy pow. szczuczynskiego w zabudowaniach gospodarskich St. Czyżewskiego wybuchł groźny pożar. Ogień przerzucił się na znaczną część wsi obejmując kilkadziesiąt domów. Dzięki tylko energicznej akcji ludności i straży ogniowych, pożar zdolano zlokalizować i uchronić od spłonięcia całość wsi. Mimo to pastwa płomieni padło 21 domów mieszkalnych i 25 budynków gospodarskich.

Straty sięgają 40 tys. zł. 100 osób pozostało bez dachu nad głową. (h) We wsi Piotrowicz, gm. iwiej-skiej, w chlewie należącym do Holowienki, wybuchł pożar, który następnie przerzucił się na sąsiednie zabudowania. Mimo akcji czterech straży pożarnych spłonęło 16 domów mieszkalnych oraz ponad 30 innych zabudowań gospodarskich. Straty sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych.

Spłonął dom modlitwy sekty baptystów

W chutorze Siemienowice gm. janowskiej w nocy z 18 na 19 b. m. spłonął dom modlitwy wraz z „plebanją” sekty baptystów. „Duchowny” Czernik Ludomir ratował się w koszuli z płonącej „plebanji”. Powód pożaru narazie nieustalony.

Nie wyklucza jednak przyczyny, że pożar powstał skutkiem podpalenia, gdyż wielokrotnie kobiety odgrażały się, że spalą sekciarza za oszukiwanie machinacje i wciąganie w ścian do sekty. Dochodzenie prowadzą władze śledcze. (h)

Sprawa zabójców śp. Kuszczę w Grodnie

Jak donosi „Goniec Kresowy” wczoraj w Sądzie Okręgowym rozpoznawana była sprawa Szumela Szwajnera lat 21 i Mejlacha Kantorowskiego, oskarżonych: Szejner z art. 225, § 1, czyli o zabójstwo z premedytacją i Kantorowicz z art.

240 czyli za przyjmowanie udziału w bójce. Sprawa ta jest epilogiem zatargu przy Szkole Tańców p. Rejzera, podczas którego zabity został ś. p. Władysław Kuszczę.

Nastroje wojenne

NA GIEŁDACH.

PARYŻ. (Pat.) Nastrój paniki, jaki zaznaczył się w dniu wczorajszym na giełdzie paryskiej, w znacznym stopniu już minął. Renty i papiery państwowe nieco zwyżkowały. W każdym razie zwykła ta nie wyrównała jeszcze wczorajszych strat. Papiery egipskie i inne wykazują w dalszym ciągu tendencję zniżkową. Koła giełdowe przejawiają w dalszym ciągu pesymizm. Do utrzymania tego nastroju przyczyniły się w dużej mierze niepomyślne wiadomości o tendencjach giełdy londyńskiej. Poprawa, jaka się zaznaczyła na giełdzie dzisiejszej — stwierdza sprawozdawca giełdowy „Journal des Debats” — miała charakter ściśle ograniczony.

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Kairu, iż w dniu dzisiejszym na giełdach w Kairze i Aleksandrii panowało silne zaniepokojenie w związku z sytuacją międzynarodową. Przedsiębiorstwa europejskie otrzymały o dsłych centralnych polecenia likwidacji. Wobec silnej podaży zaznaczyła się zniżka walorów państwowych, zarówno zwykłych, jak i uprzywilejowanych, w stosunku do dnia wczorajszego zniżka ta wynosiła około 2 punktów. Minister finansów wosobicie przybył na giełdę i zapowiedział podjęcie środków — zmierzających do pożądanego kresu spekulacji. Przewiduje się, iż nastąpi nowa reglamentacja sprzedaży z oznaczeniem cen minimalnych.

PRASA ANGIELSKA O ROLI POLSKIEJ W ZATARGU WŁOSKO-ABISYNSKIM.

LONDYN. (Pat.) Prasa angielska interesuje się wywiadem „Kurjera Warszawskiego” z Mussolinim. „Times” podkreśla ustęp, w którym szef rządu włoskiego wyraża się z uznaniem o pracach min. Becka w Genewie. „Times” zaznacza, że, aczkolwiek sympatie Polaków są powszechnie po stronie Abisynji, to jednak stanowisko oficjalnych czynników Rzeczypospolitej jest ściśle bezstronne.

W polskich kołach rządowych wzrasta przekonanie, iż włoskie żądania ekspansji kolonialnej są uzasadnione, a Polska, mająca przed sobą problem szybkiego przyrostu ludności, potrzebując przytem surowców przemysłowych, winna zajmować jaknajbardziej pobłażliwe stanowisko wobec wysiłków i aspiracji włoskich. Można by nawet powiedzieć, iż Polska „szybko zyskuje świadomość kolonialną”.

„Manchester Guardian” zaznacza, iż w Warszawie wywiad „Kurjera Warszawskiego” uważają za zręczny manewr Mussoliniego, mający na celu pozyskanie sympatyj Polski i rządu polskiego. Włoskie koła dyplomatyczne w Warszawie sądzą, iż Polska nie będzie głosowała za sankcjami. Jednakże warszawskie koła rządowe inaczej się na tę sprawę zapatrują. Polska bę-

dzie się przez długi czas wahała, lecz jeżeli Francja i Anglja opowiedzą się za sankcjami, to i Polska wkońcu stanie po stronie Ligi. Mimo bowiem dobre stosunki z Niemcami, nie chce być ona razem z niemi osamotniona w Europie.

KRYZYSOWE ROZWAŻANIA.

W dzisiejszych ciężkich czasach nie wystarczy same narzekanie, lecz trzeba rozglądać się także za dodatkowym źródłem dochodów.

Takim dodatkowym dochodem jest bezwzględnie dobry sad owocowy, albowiem takowy nawet w dobie dzisiejszego kryzysu wdzięczność się opiera na poświęceniu kosztu i staraniu przy założeniu go. Dobry jednakże sad może być tylko wtedy, o ile posiadzimy dobre drzewka, a dobre drzewka nabyć można tylko w poważnych i odpowiedzialnych szkółkach ogrodnich.

Do rzędu kilku innych czołowych zakładów ogrodnich w Polsce, zaliczają się przedewszystkiem, cieszące się od kilkudziesięciu lat dobrą opinią, SZKOŁKI PODZAMECKIE Hr. Fr. Zamoyskiego w Podzamczu, poczta Maciejowice, wojew. Lubelskie, dostarczające, powszechnie znany ze swej dobrej jakości, towar.

Wydając gotówkę na założenie sadu pamiętać trzeba, że to nakład na wiele lat i że zaoszczędzone przez kupno lichych drzewek grosze przez wiele lat srogo się będą ścierać na dochodowości sadu.

Szkołki Podzameckie, oprócz drzewek owocowych, posiadają także największy wybór drzew i krzewów ozdobnych oraz innych roślin.

Cenniki ilustrowane wysyłają na żądanie gratis i franko.

Premjer Laval u min. Becka

PARYŻ. (Pat.) Wszystkie dzienniki podają wiadomość o obiedzie, wydanym przez ministra Becka dla premiera Laval.

Publicysta Jeantet w „Petit Journal”, nawiązując do zagadnień, jakie mogą być omawiane w czasie tego obiadu, pisze:

„Polska, zachowując dziś rezerwę, może, szczególnie w grożącym zamęcie dyplomatycznym, stać się

czynnikiem decydującym w polityce europejskiej. Premier Laval już w Warszawie i w Krakowie dokonał z polskim ministrem Beckiem wymiany poglądów równie serdecznej, jak i pozytywnej. Do rozmów wczorajszych przywiązywać trzeba jeszcze większe znaczenie, gdy się zważy, że wśród gości min. Becka znajdował się baron Alois.

Apetyty niemieckie a sprawa Kłajpedy

BERLIN. (Pat.) „Boersen Ztg.” w anonimowym artykule wstępny polemizuje z „Timesem” w sprawie Kłajpedy, oświadczając m. in., że, jeżeli mocarstwa gwarancyjne uznają za wystarczające wystąpić w Kownie z łagodnymi „perswazjami” w odpowiedzi na łamanie umów przez rząd litewski, to „wszelkie postanowienia o kontroli i ochronie są nie więcej warte, niż papier, na którym zostały spisane.

„Jak długo suwerenność litewska nie została naruszona — kończy dziennik — czego zresztą rząd kowieński nigdy nie potrafił udowodnić, — tak długo każde zarządzenie, które sprzeciwia się swobodnemu prawu samostanowienia o sobie ludności Kłajpedy jest naruszeniem autonomii kłajpedzkiej”.

BERLIN. (Pat.) Niebywałe wzburzenie wywołuje w prasie niemieckiej wiadomość o zamiarze rządu litewskiego zgłoszenia na ręce mocarstw — sygnatarzyszy protestu przeciwko wystąpieniu kanclerza Hitlera w Norymberdze.

Prasa niemiecka wyraża przytem zaniepokojenie w związku z informacją Reutera, iż ministrowie Eden i Laval w rozmowie z Lozrajtisem i Muntersem uchwalili nie

stawiąc kwestji kłajpedzkiej przed forum Ligi Narodów, lecz załatwić ją na drodze rokowań dyplomatycznych.

PARYŻ. (Pat.) Agencja Havasa donosi z Kowna: władze litewskie aresztowały Tietza, przywódcę okręgu gowego niemieckiej partii „Jedności kłajpedzkiej” w momencie, gdy schodził on ze statku niemieckiego „Rudolf”. Przy aresztowaniu znalezione propagandową literaturę narodowo-socjalistyczną, wymierzoną przeciwko Litwie. Badanie Tietza doprowadziło do wykrycia u kupca Papendicka kandydata na członka „Jedności kłajpedzkiej” dokumentów kompromitujących. Papendick przyznał się do utrzymywania stosunków z władzami niemieckimi z Królewca.

ŚMIERĆ SEKRETARZA AMBASADY POLSKIEJ W MOSKWIE.

MOSKW. (Pat.) Sekretarz ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie Antoni Kałuski zmarł wczoraj rano o godz. 6-ej w szpitalu im. prof. Botkina, wskutek ran odniesionych we wczorajszej katastrofie samochodowej.

Proces zabójców króla Aleksandra

PARYŻ. (Pat.) Sprawa trzech terrorystów chorwackich Pospiszyla, Krailla i Rajlicza, aresztowanych pod zarzutem morderstwa króla Aleksandra jugosłowiańskiego, wchodzi w ostateczne stadium. W sobotę lub poniedziałek izba karna sądu apelacyjnego rozpatrzy odwołanie trzech Chorwatów od decyzji władz

sądowych departamentu Bouches-du-Rhon, mocą której oskarżeni stanąć mają przed sądem przysięgłych w Aix-en-Provence. Pospiszil, Kraill i Rajlicz oskarżeni zostali potem o usiłowanie zabójstwa gen. George'a i policjanta Galy, o posiadanie fałszywych paszportów

Z PIOTRKOWA PRZYBYLI SZUKAC SKARBU Z XVIII STULECIA.

W lesie w pobliżu wsi Zajczkowicze, gm. twareckiej, zatrzymano dwóch młodych ludzi, jak się potem okazało, mieszkańców m. Piotrkowa — Stanisława Michnowskiego i Gustawa Karasińskiego, którzy na podstawie jakichś starych ksiąg i planu poszukiwali ukrytego skarbu przez kasztelana Dołędzkiego w drugiej połowie XVIII stulecia. (h)

KRADLI NAGROBK I SPRZEDAWALI NA SZMELC.

Policja aresztowała Piotrowskiego J. i Kozłaka M., mieszkańców miasteczka Ostrów pod zarzutem systematycznego okradania miejscowego cmentarza z nagrobków. Złodzieje kradzione nagrobki i ogrodzenia żelazne sprzedawali handlarzowi żelaza, niejakiemu Ch. Gordonowi. (h)

BOJKA MIĘDZY MIESZKANCIAMI WSI MARTOWSZCZYŻNA.

We wsi Martowszczyżna gm. kudelskiej między mieszkańcami wynikł zatarg na tle podziału gruntów. Grupa włóścian podzielona na dwa wrogie obozy wypowiedziała formalną walkę. Przeciwnicy bili się drągami, siekierami i nożami. Na „placu boju” odnieśli dotkliwe rany: St. Kudły, M. Karas, St. Michalski, J. Dudko, natomiast ciężki ranni zostali: W. Podwalonek, K. Szostak, D. Czerdowicz i G. Śmiechacz.

Odnosne władze badają sprawę, przy czem winnych pociągnęły do odpowiedzialności karno-sądowej. (h)

Pokojeowe załatwienie niemożliwe

Nastrój paniki na giełdzie paryskiej

Co zrobi dalej Liga Narodów?

ATMOSFERA PESYMIZMU

GENEWA, 19.9 (PAT). Cały dzień dzisiejszy minął w Genewie na oczekiwanie wieści z Rzymu. Atmosfera pesymizmu zgęszcza się i zaczyna ciążyć coraz bardziej.

Wywiad udzielony przez Mussoliniego korespondentowi „Daily Mail”, wywołał wrażenie, że o przyjęciu propozycji komitetu pięciu, choćby jako płaszczyzny do dyskusji, niema co marzyć. Wiadomość, że Aloisi nie jedzie do Rzymu, oceniona została jako potwierdzenie tego wrażenia. Mimo nalegań ze strony Laval, Aloisi nie został wezwany przez Mussoliniego do ustnego zreferowania propozycji, które wobec tego zostaną przez szefa rządu przyjęte do wiadomości w ich lapidarniej postaci dokumentarnej, bez wyjaśnień Aloisiego.

Propozycje te zresztą ujawnione zostały dziś przez „Echo de Paris” i, aczkolwiek treść tej niedyskrecji ma się różnić od tego, co o propozycjach tych jest wiadome, to jednak potwierdziła ona jeszcze ogólne mniemanie, że propozycje istotnie odbiegają daleko od minimum, mogącego zaspokoić Mussoliniego.

Komitet pięciu odbył dziś krótkie posiedzenie, na którym Madariaga poinformował o doręczeniu propozycji obu stronom. Rozważano następnie kwestię zakomunikowania treści propozycji również i innym członkom Rady, lecz postanowiono dokumentu narazie dalej do wiadomości nie podawać i czekać rezultatów sobotniego posiedzenia włoskiej rady ministrów.

Oczekują tu, że w sobotę popołudniu stanowisko odmowne Włoch stanie się faktem formalnie dokonany i że komitet pięciu zbierze się na swoje ostatnie posiedzenie celem zwrócenia całej sprawy spowrotem Radzie Ligi Narodów.

Laval odbył dziś rano z Edenem dłuższą rozmowę, która poświęcona być miała m. in. omówieniu spóldziałania floty francuskiej z brytyjską na morzu Śródziemnym. Popołudniu obiegły Genewę wiadomości, że w Tulonie zaczęły się przygotowania do wysłania części floty francuskiej w kierunku Port Saidu.

Wiadomości te wywołały zadowolenie w łonie delegacji brytyjskiej, która już od dwu dni wysuwała tezę, że nie jest pożądane, aby tylko flota brytyjska pojawia się na morzu Śródziemnym i że dla zadokumentowania wspólności działań obu mocarstw celowe byłoby przybycie również choćby dwóch lub trzech krążowników francuskich. W kołach włoskich natomiast ruchy floty brytyjskiej wywołały, oczywiście, komentarze, że stanowi to bardzo silne zastrzeżenie sytuacji.

DOPIERO TERAZ ZROZUMIANO STANOWISKO ANGLJI

LONDYN, 19.9 (PAT). Szereg dzienników podkreśla, że w Genewie dopiero teraz zaczynają sobie należyście zdawać sprawę, jak zdecydowane stanowisko zajmuje W. Brytania w obecnym konflikcie.

„Times” zaznacza, że doniedawna powątpiewano nietylko o stanowczość W. Brytanji, ale również o tem, czy W. Brytania rozporządza należytemi środkami. Jednak nieostentacyjne, ale stałe przygotowania, czynione przez rząd brytyjski na morzu Śródziemnym, wywarły wielkie wrażenie zarówno w Genewie, jak i w Rzymie. W kołach włoskich w Genewie daje się jakoby zauważyć nerwowość.

Korespondent dyplomatyczny „News Chronicle”, powołując się na opinię ekspertów, pisze, że Malta jest obecnie nie do zdobycia i pogotowie obronne W. Brytanji we wschodniej części morza Śródziemnego zdota odeprze każdy atak. Dziennik podkreśla, że w razie zamknięcia kanału Sueskiego i Gibraltaru, Włochy nie mogłyby otrzymać dostaw i nie byłyby w stanie obronić swych wybrzeży.

GDZIE PRZYCZYNA ANGIELSKICH DEMONSTRACJI ZBROJNYCH

PARYŻ, 19.9 (PAT). Korespondent genewski „Paris Soir” omawia nastroje, panujące nad Lemanem. W Genewie przypuszczają, że konflikt, względnie wojna włosko - abisyńska będzie zlokalizowana i że w chwili obecnej nie zachodzi obawa działań wojennych pomiędzy Anglią i Włochami. Angielskie demonstracje zbrojne na morzu —

zdaniem kół genewskich — zostały wywołane zbyt agresywnym tonem prasy włoskiej, uznanym przez Londyn za niedopuszczalny i za niebezpieczną prowokację, mającą na celu podważenie prestiżu Wielkiej Brytanji.

W żadnym jednak wypadku nie należy oczekiwać, aby W. Brytania samodzielnie zastosowała sankcje militarne. Angielska rada ministrów nie byłaby pod tym względem jednomyślna, tembardziej, że Anglia nie ma zamiaru brać odpowiedzialności wyłącznie na swoje barki, bez uprzedniego mandatu Ligi Narodów.

Zastosowane natomiast będą w całej rozciągłości sankcje ekonomiczne, które, gdyby były obliczone na dłuższą metę, mogłyby doprowadzić do ruiny Włoch. Z faktem tym musi się liczyć Mussolini.

Koła genewskie zalecają mu przyjęcie propozycji komitetu pięciu, które mogą być dla niego korzystniejsze, niż zdobycze, osiągnięte przez wojnę. Zwracają w Genewie ogólną uwagę, że nakłady finansowe Włoch na wojnę z Abisynją pozostają w zupełnej dysproporcji do zasobów, jakimi państwo to rozporządza.

Wszystkie te sprawy były dziś przedmiotem rozmowy premiera Laval z min. Edenem.

DALSZA ROLA LIGI NARODÓW

PARYŻ, 19.9. (PAT) — Korespondent genewski „Le Temps”, wobec ewentualnej odmownej odpowiedzi Włoch, zastanawia się nad tem, jaka będzie dalsza rola Ligi Narodów.

Przypuszcza on, iż, zgodnie z art. 15 paktu, Rada przystąpi do redakcji raportu końcowego, który będzie miał znaczenie formalnego zalecenia, wystosowanego przez Ligę Narodów do stron zainteresowanych. Raport ten może być już gotowy w przyszły wtorek. Przedstawiony on będzie na posiedzeniu Rady, w którym Włochy nie wezmą udziału.

Następnie możliwe są dwie ewentualności. Zgodnie z zyczeniem Anglii Rada Ligi Narodów obradowałaby permanentnie w oczekiwaniu rozpoczęcia przez Włochy kroków wojennych przeciw Abisynji. Wśród wielu delegacji na zgromadzenie lansowana jest jednak koncepcja, aby również i Zgromadzenie Ligi Narodów uznało się za obradujące w permanencji.

Druga ewentualność oparta jest na precedensie, jaki miał miejsce w czasie konfliktu chińsko - japońskiego. Wówczas to nadzwyczajne Zgromadzenie Ligi Narodów powołało stały komitet, złożony z 19 członków, który miał za zadanie czuwanie nad rozwojem wypadków w Mandzurji.

Obecnie Rada mogłaby zastosować tę samą metodę i wyłonić komitet, a po przyjęciu raportu końcowego rozjechać się. Ta procedura wydaje się wielu najskuteczniejszą, gdyż pozwala na podjęcie rokowań pojedynczych nawet po rozpoczęciu wrogich kroków.

Jednak należy zaznaczyć, że ta druga ewentualność napotyka na opór zwolenników natychmiastowej akcji Ligi Narodów w ramach paktu, z uwzględnieniem artykułu o sankcjach.

„ATAK NA ABISYNJĘ—TO SAMO, CO ATAK NA BELGJĘ”

LONDYN, 19.9. (PAT) — W przemówieniu, wygłoszonym tutaj dziś popołudniu, Lloyd George, nawiązując do sprawy zatargu włosko - abisyńskiego, oświadczył: „Atak na Abisynję byłby równoznaczny z wojną następną tego samego znaczenia, co atak na Belgję”.

Lloyd George wyrażał nie przychylnie o mowie, wygłoszonej w Genewie przez sir Samuela Hoare'a, lecz z pewnym krytycyzmem odnosił się do całokształtu polityki rządowej, zarzucając jej dążenie w swoim czasie do przewleknięcia sprawy.

CZUJNOŚĆ ROOSEVELTA

NOWY JORK, 19.9. (PAT) — Prezydent Roosevelt śledzi uważnie konflikt włosko - abisyński w celu określenia stanowiska Stanów Zjednoczonych. Prezydent pozostaje w stałym kontakcie z departamentem stanu, a pragnąc zebrać jaknajwięcej informacji o obecnej sytuacji, przyjął dziś ambasadora w Paryżu, Straussa, sekretarza skarbu Morgenthaua, b. ambasadora w Turcji, Stanley Higha, uważanego za znawcę spraw międzynarodowych, wreszcie zastępcę sekretarza marynarki, Henryka Roosevelta.

„OPAMIĘTAJCIE SIĘ!” — WOŁA PRASA FRANCUSKA DO WŁOCH

PARYŻ, 19.9. (ATE) — Mimo żywych sympatyj, z jakimi opinia francuska odnosiła się do Włoch, mnożą się w ostatnim czasie głosy, nawołujące Włochy do opamiętania.

„Echo de Paris”, omawiając znaczenie projektu, zatwierdzonego przez komitet pięciu, podkreśla, iż rząd włoski powinien projekt ten zasadniczo przyjąć, przez co uniknięto by niebezpieczeństwa powikłań wojennych. Ostatnie przesunięcia floty angielskiej — podkreśla dziennik — nasuwają obawę daleko idących i poważnych konsekwencji, o ile rząd włoski nie cofnie swych militarnych zarządzeń na pograniczu Abisynji.

Mussolini, godząc się na rozstrzygnięcie zatargu włosko - abisyńskiego w drodze nowych międzynarodowych rokowań, położyłby nieprzemijające zasługi dla dzieła pokoju. W swej akcji pokojowej mogą Włochy liczyć całkowicie na pełne poparcie ze strony Francji.

Genewski sprawozdawca „Petit Parisien”, wskazując na nowy moment w sytuacji międzynarodowej, wytworzonej przez ruchy floty angielskiej, oświadcza, iż tak wielkie mocarstwo, jak Włochy, może bez narażenia swego prestiżu przyjąć nieoczekiwane korzystne propozycje, opracowane w Genewie.

Realizacja tych propozycji nietylko że nie przyniosłaby Włochom żadnej szkody, ale, przeciwnie, zwiększyłaby ich sławę. Stanowisko, zajęte przez aeropag narodów wobec rządu faszystowskiego, świadczy o wielkim znaczeniu, jakie Włochy zdobyły w świecie. Decyzję komitetu pięciu są dowodem zrozumienia konieczności życiowych Włoch. Obecnie należałoby współpracować nad ich realizacją, aby w ten sposób zagwarantować pokój i uchronić cywilizację europejską przed katastrofą nowej wojny.

Sprawozdawca genewski dziennika „Journal” podkreśla, iż według opinii, panującej w kołach francuskich, projekt komitetu pięciu mógłby — lojalnie przeprowadzony i zapewniający Włochom dominującą rolę — doprowadzić w przeciągu kilku lat w Abisynji do ścisłej współpracy włosko-abisyńskiej, podobnej do tej, jaką osiągnęła Francja w Marokko.

KRYTYCZNE UWAGI WŁOSKIE

RZYM, 19.9. (ATE). Dzisiejsze dzienniki poranne podają wiadomość o zakończeniu prac komitetu pięciu w Genewie, zaopatrując ją w krytyczne komentarze.

„Messaggero” podkreśla, że przewidywania pewnych kół co do rezultatów prac komitetu pięciu nie sprawdziły się. Włoska odpowiedź na propozycje komitetu może być tylko odmowna. Dziennik podkreśla, jako rzecz znamionną, że propozycje komitetu pięciu stanowią naruszenie suwerenności cesarza Abisynji, komitet bowiem uznał zasadę obcej interwencji dla ustanowienia w Abisynji ładu i porządku.

Również „Popolo di Roma” zajmuje wobec uchwał komitetu pięciu stanowisko nieprzychylnie. Dziennik nie sądzi, by na zasadzie propozycji komitetu pięciu mogło być osiągnięte jakiegokolwiek porozumienie, — propozycje te bowiem nie uwzględniają nawet minimalnych żądań włoskich. Genewski korespondent dziennika, obrazując nastroje genewskie, podkreśla, że w kołach genewskich obawiają się skutków odrzucenia przez Włochy propozycji komitetu pięciu.

Jedyna nadzieja istnieje, zdaniem tych kół, w możliwości dalszych rokowań, stworzonej uchwałami komitetu pięciu. Z kół delegacji angielskiej w Genewie podkreślono, że propozycje komitetu pięciu stanowią mogące poważny krok naprzód na drodze do zlikwidowania konfliktu włosko - abisyńskiego, gdyż zawierają gwarancje nienaruszalności granic posiadłości włoskich, sąsiadujących z Abisynją.

Dalsza niżka na giełdzie paryskiej

PARYŻ, 19.9. (PAT) — Giełda paryska była dziś widownią poważnej niżki, która objęła wszystkie walory. Tendencja zniżkowa, ujemniająca się od kilku dni, dziś nabrała specjalnej siły.

Koła giełdowe tłumaczą popłoch w

Wypadek samochodowy pp. Sokolnickiego i Kałuskiego

MOSKWA, 19.9. (PAT) — W dniu dzisiejszym chargé d'affaires ambasady, Sokolnicki, oraz sekretarz ambasady, Kałuski, ulegli wypadkowi samochodowemu. P. Sokolnicki został ranny lekko w rękę i ramię, p. Kałuski zaś został poważnie ranny w głowę.

Rozmowy o Kłajpedzie

GENEWA, 19.9. (PAT) — W godzinach popołudniowych litewski minister spraw zagranicznych, Lozorajtis, a następnie delegaci Estonji i Łotwy, złożyli wizyty min. Edenowi i Lavalowi, z którymi odbyli rozmowę o zagadnieniu kłajpedzkim. Laval wyjeżdża jutro do Paryża. Do Genewy wróci w poniedziałek lub wtorek.

Antysemityzm w Anglii

LONDYN, 19.9. (ATE) — Dzienniki donoszą o coraz częściej powtarzających się incydentach antyżydowskich w dzielnicy Stamford Hill. W wyniku bójki, która miała miejsce we wtorek wieczorem przed jednym z kin, kilku Żydów odniosło rany.

Ślady Amundsen?

BERLIN, 19.9. (PAT) — Niemieckie biuro informacyjne donosi za prasą sowiecką, że kierownik stacji meteorologicznej na przylądku Czeluski na znalazł na wyspie Starochodamsk(?) ślady wyprawy Amundsen. Kartka, zawarta w butelce, podaje szereg wiadomości o sytuacji i pracach uczestników wyprawy. Drugi ślad znaleziono na jednej z sąsiednich wysp.

Nowy protest grecki wobec Włoch

ATENY — 19.9. (PAT) — Flota grecka odpłynęła wczoraj z Salonik w kierunku Stambułu.

Na zasadzie nadesłanego przez ministra spraw zagranicznych Maximos, niepokojącego sprawozdania z Genewy o krytycznym położeniu, jakie się tam wytworzyło, — rząd zajmuje się rozpatrzeniem sprawy, jakie znaczenie dla Grecji mieć może dalsze zaostrenie się konfliktu włosko - abisyńskiego i mogących z niego wyniknąć komplikacji.

Rada ministrów postanowiła dokonać w Rzymie nowej demarche w sprawie ruchu włoskich okrętów wojennych, zaznaczając jednocześnie, iż odwołanie wód greckich przez włoskie okręty wojenne bez zezwolenia rządu greckiego winno być wstrzymane.

Co się tyczy wizyty angielskich okrętów wojennych na Korfu w Nawarino i w Argostolion, koła miarodajne stwierdzają, iż wizyta ta zapowiedziana była na długo przed wybuchem zatargu włosko - abisyńskiego.

Starcie na granicy austro-niemieckiej

WIEN — 19.9. (PAT) — Inspektor żandarmerji austriackiej, Scherkler, i dyrektor szkoły, Kriber, udali się wczoraj na wycieczkę nad granicę austriacko - bawarską. Gdy wracali z Bawarii, dołączyli do nich milicjant niemiecki, znajdujący się na terytorjum austriackim, usiłował zawrócić obywateli turystów do Bawarii, grożąc im rewolwerem.

Scherkler stawiał opór, wobec czego milicjant strzelił do niego, raniąc go ciężko, poczem cofnął się na terytorjum niemieckie. Rząd austriacki zawiadomił o tym wypadku władze niemieckie i żądał przeprowadzenia dochodzenia.

dalszym ciągu niepewną sytuacją międzynarodową i groźnemi pogłoskami alarmowemi, szerzonymi, jak mówią, w celach spekulacji. Nabywcy zachowywali taką rezerwę, iż transakcje z trudem dochodziły do skutku przy wielkich stratach.

Renty straciły od 55 centów do 1 franka 65 cent, akcje przemysłowe straciły od 25 do 50 punktów. Bank Francji spadł o 475 punktów do 8.730 punktów, akcje kanału Sueskiego straciły 575 punktów, dochodząc do 16.430. Poważna niżka objęła również papiery egipskie. Zniżkę te notowano oficjalnie. W kulisach była ona znacznie większa.

PARYŻ, 19.9. (PAT) — Nastrój paniki, jaki zapanował dzisiaj na giełdzie porannej, przypisują dzienniki informacjom o ewentualnym zastosowaniu przez Wielką Brytanję sankcji wojskowych.

Aeronauci wracają do Warszawy

MOSKWA, 19.9. (PAT) — W dniu dzisiejszym aeronauci Boitard i Cormier (balon „Lorraine”), Quersin i Schelle (balon „Bruxelles”) oraz Bertram i Prehm (balon „Alfred Hildebrandt”) wyjechali przez Mińsk do Warszawy. Balony przewieziono do Mińska celem wysłania ich zagranicę.

Lotnicy polscy w Sofji

BUKARESZT — 19.9. (PAT) — Wczoraj wystartowały z Bukaresztu do Sofji dwa samoloty RWD 5 poznańskiego aeroklubu, z których jeden pilotowany jest przez kpt. Kropińskiego z pasażerką p. Góralewiczową, a drugi — przez inż. Suszyńskiego z pasażerem p. Góralewiczem. Samoloty te przybyły onegdaj do Bukaresztu z Czerniowic.

Ty'ko flagi ze swastyką

BERLIN — 19.9. (PAT) — Minister spraw wewnętrznych Rzeszy i Prus wydał rozporządzenie, w którego myśl na wszystkich gmachach publicznych, państwowych, krajowych i instytucjach państwowych wywieszono mają być tylko flagi ze swastyką. Wywieszanie flag czarno - biało - czerwonych i flag krajowych jest zabronione. Natomiast gminom wolno, z okazji uroczystości, wywieszać obok flagi ze swastyką chorągwie o barwach gminnych.

Duże oszczędności osiągnięto w budżecie Francji

PARYŻ — 19.9. (PAT) — Dzięki dekretom oszczędnościowym projekt budżetu na r. 1936, który przedstawiony zostanie komisji finansowej izby deputowanych, będzie zamykał się sumą znacznie mniejszą od przewidzianych 42 miliardów.

Wydatki nadzwyczajne na gospodarstwo narodowe, na obronę kraju i na uzdrowienie rynków zboża i wina będą pokryte z funduszy specjalnych, uzyskanych z pożyczki, emitowanej na nowych zasadach, które umożliwią szybką jej amortyzację. Wydatki nadzwyczajne, podobnie jak i zwyczajne, ulegną również zmniejszeniu.

Zaginął wagon pocztowy!

CZERNIOWCE — 19.9. (PAT) — Wielką sensację wywołało tu zagadkowe zaginięcie wagonu pocztowego w pociągu Czerniowce — Jassy. Pociąg ten przybył do Bielc bez pocztowego wagonu, doczepionego, jak zwykle, w Czerniowcach. Władze kolejowe energicznie poszukują zaginionego wagonu.

Kronika telegraficzna

— Roosevelt dał telegraficznie sygnał do rozpoczęcia robót przy budowie kanału Florydzkiego, który połączy Atlantyk z zatoką Meksykańską.

— Z Moskwy donoszą, że w dawnym korycie rzeki Soswy w pobliżu Swierdłowska natrafiono na obfite pokłady złota. W krótkim czasie znaleziono 31 samorodków złota, wśród których cztery ważą po pół kilograma.

— Władze brytyjskie w Gibraltarze wydały odezwę, w której podają do ogólnej wiadomości, że niewyłączona jest możliwość powzięcia w pewnych warunkach specjalnych zarządzeń celem przerwania dopływu prądu elektrycznego, jako jednego ze środków obrony przeciwlotniczej. W związku z tem odezwa wywołuje ludność do zaopatrzenia się w wystarczające zapasy świec i nafty.

— Sąd karny w Marsylii skazał 29 letnią Niemkę, Elizę Burch na 2 i pół roku więzienia za usiłowanie szpiegowstwa na rzecz Rzeszy niemieckiej. Skazanej uodowodniono, iż usiłowała wydobyc szereg wiadomości, dotyczących lotnictwa wojskowego.

— Jak donosi „Echo am Morgen”, do Tokio udają się dwaj znani piloci niemieccy, których zadaniem będzie wyszkolenie w ciągu trzech miesięcy 30 lotników japońskich.

— W jednej z wiosek stanu Puebla (Meksyk) na tle zatargu sąsiedzkiego w sprawie wytyczenia granicy doszło do walki i strzelaniny, w której 10 osób utraciło życie, a 20 zostało ciężko rannych.

Na miejsce zajść, wysłano batalion piechoty. Władze dokonały 20 aresztowań.

Przeprowadzwszy polityczną i moralną ocenę ostatnich wyborów i doszedłszy pod obu względami do bezwzględnie ujemnych wniosków, chcemy nakoniec powiedzieć o tych wyborach także i coś dodatniego.

Otóż nie ulega wątpliwości, że obecne wybory kosztowały znacznie mniej, aniżeli poprzednie z roku 1928 i 1930. Nie było tak przerażającej inflacji afiszów, broszur i odezw, nie było tylu komitetów, organizatorów, agitatorów i hien wyborczych. Generalny sekretariat B. B. W. R. przy pomocy swoich zwyczajnych filij prowincjonalnych dał sobie gładko radę ze wszystkim. Coś tam dołożyła kolej do przejazdów dwóch tysięcy elektorów senackich, ale to drobiazgi w porównaniu z tem, co wydało się np. w roku 1928. Mieli wydatki kandydaci, niektórzy nawet spore, ale to ich prywatna sprawa. Skarb państwa im tego przecież zwracać nie będzie.

Tak zatem bezpośrednie koszty obecnych wyborów były dość skromne, co w tych ciężkich czasach stanowi jedyną ich zaletę. Nieco inaczej przedstawia się sprawa kosztów pośrednich.

Nie będziemy tu kreślić obrazu sytuacji gospodarczej, w jakiej kraj nasz się znajduje. Wystarczy nam powołać się na opinie obojga sanacji (lewej i prawej, albo — inflacyjnej i deflacyjnej), zgodnych pod tym względem, że obecna polityka gospodarcza jest za mało aktywna.

Przez trzy lata z rządu koniecznością tej aktywności i szybkich decyzji tłumaczono potrzebę pełnomocnictwa dla rządu, które też sejm i senat posłusznie uchwalali. Były takie pełnomocnictwa i w bieżącym roku, ale po wejściu w życie nowej konstytucji uznano je za wygasłe. Dlaczego, to dość trudno zrozumieć, bo przecież niemal wszystkie obecnie obowiązujące ustawy mają swe źródło w starej konstytucji. Sejm, który pełnomocnictwa uchwalil, też nie przestał istnieć w dniu 23 kwietnia.

Ale mniejsza o tę nadmierną skrupulatność w interpretowaniu nowych norm ustrojowych. Sejm jest od lipca rozwiązany, skutkiem czego Prezydent Rzeczypospolitej ma znowu moc wydawania ustaw, — moc wprowadzić ograniczoną, ale w zakresie gospodarczym dość szeroką.

Ale rząd i z tych pełnomocnictw nie korzysta, a to prawdopodobnie z dwóch powodów. Po pierwsze — wybory dawały dużo do roboty, a po drugie — rząd ma zamiar niedługo ustąpić, nie chce przeto krępować inicjatywy gospodarczej swego następcy. Z jakim programem ten przyszły rząd wystąpi, tego nikt nie wie i to jest bodaj jeszcze gorsze, niż mała aktywność rządu obecnego. Gorsze dlatego, że wytwarza chaos.

Tu, jako t. z. opozycja, zejdźmy skromnie na bok i zostawmy pole samemu obozowi rządowemu. Co się tam dzieje? Jedni zwalczają deflację, jako program postępującej nędzy, drudzy zapalcząwie jej bronią. Dla jednych waluta jest niewzruszonym filarem, dla drugich tylko środkiem gospodarczym, równym wielu innym. Ci chcą obcinać pensje urzędnicze, tamci powiadają, że raczej należałoby je podnieść. Jedno pismo rządowe donosi z sympatją o utworzeniu się nowego kartelu, a tego samego dnia inne proponuje rozwiązanie wszystkich karteli.

Jak w takich warunkach może rozwijać się prywatna inicjatywa gospodarcza, do której wszyscy, między sobą skłóceni, zgodnie apelują? Czy nie czas skończyć raz z okresem wyborczym i metafizyką ustrojową, a przejść do gospodarczej rzeczywistości?

Jeżeli w okresie zmian politycznych odkłada się pewne decyzje gospodarcze, to można przynajmniej jakimś oświadczeniem postarać się o zmniejszenie chaosu pojęć i stanu niepewności. Tak zrobił np. minister skarbu z wiadomością o konferencji państw

Kancelerz Hitler, w swoich wystąpieniach w Norymberdze, obok bolszewizmu i żydostwa, zaatakował bardzo ostro politykę litewską w Kłajpedzie. Oświadczył, że Niemcy nadal nie zniosą ucisku swoich współrodaków i wezwali Ligę Narodów, aby położyła kres nadużyciom w Kłajpedzie, „zanim wydarzenia na tym obszarze przybiorą formy, które, pewnego dnia, świat będzie musiał uznać za pożałowania godne”.

Polityka litewska w Kłajpedzie polega na uporczywym i konsekwentnym stosowaniu własnej wykładni statutu autonomicznego, poręczonego przez Francję, Anglię, Włochy i Japonię. Zdaniem Litwinów, statut ten jest tylko prześciową formą lokalnej autonomii Kłajpedy w jednolitem państwie litewskim. Wychoząc z tego założenia, usiłują oni skrócić okres przejścio-

wy i rozłoczyć nad Kłajpedą swoją niepodzielną władzę.

Od roku 1934 sejm kłajpedzki jest nieczynny. Litwini samowolnie zredukowali liczbę posłów do 24, a ponieważ wśród tych 24 znajduje się 5 posłów Litwinów, którzy rozmyślnie na posiedzenia sejmowe nie przychodzą, sejm, nie mając przepisanej quorum (20), nie może powziąć żadnej prawomocnej uchwały. Korzystając z nieuruchomienia sejmowego, oraz mając w swoim ręku Kłajpedzki Dyrektorjat, Litwini prowadzą planową politykę ludnościową, polegającą na ułatwieniu osadnictwa litewskiego w okręgu kłajpedzkim.

Stanowisko Litwy opiera się na słusznej przesłance, że nie można stosować takiej wykładni statutu autonomicznego, która doprowadziłaby nieuchronnie do oderwania się Kłajpedy

od państwa litewskiego. Ponadto, znając istotne dążenia organizacji hitlerowskich w Kłajpedzie, rząd litewski nie może prowadzić tam polityki ustępstw i słabości.

Tymczasem Niemcy zupełnie inaczej zapatrują się na zagadnienie autonomii Kłajpedy. Uważają oni, że statut zapewniający Kłajpedzie autonomię prawodawczą, administracyjną, sądową i finansową, jest ostatecznym, stałym zabezpieczeniem jej niemieckiego charakteru. Wobec tego interpretacja litewska jest nie tylko pogwałceniem zobowiązania międzynarodowego, ale i jawnym naruszeniem praw mniejszości niemieckiej, w obronie której staje cała Rzesza. Właśnie Rzesza przez usta swojego kancelerza nazwała politykę litewską w Kłajpedzie gwałtem i zgóry poddała w wątpliwość czystość wyznaczonych na 29 września wyborów, które miały wyjaśnić położenie polityczne w Kłajpedzie.

Atak niemiecki na Litwę, z powołaniem się na pakt, naturalnie niewiele ma wspólnego z obroną obowiązujących traktatów. Po tem, co uczyniły Niemcy z traktatem wersalskim, nikt nie będzie je podejrzewał o zbytne skrupuły z tej strony. Sedno sprawy leży gdzie indziej.

Niemcy już w dużym stopniu odbudowały swoją potęgę militarną. W związku z tem ich stanowisko zewnętrzne, pomimo dużych wewnętrznych trudności, jakie mają, bardzo się wzmocniło. Władzom w Litwie, z niemiecką polityką zagraniczną, Niemcy mają rozległe plany, które łączą się z kwestiami europejskiego wschodu. Chociaż wiele wskazuje na to, że dotyczą one przede wszystkim Rosji, to jednak nie obce są im zamiary w stosunku do mniejszych państw bałtyckich. Takim państwem jest również Litwa, która, dzięki swojej krótkowzrocznej polityce znalazła się w zupełnym niemal odosobnieniu. Nic dziwnego, że Niemcy uderzyły w tym kierunku.

Ogólne położenie Europy, odznaczające się w chwili obecnej wielką chwiejnością i możliwością dużych komplikacji, oraz fakt, że państwem gwarantującym statut kłajpedzki: Anglii, Francji, Włochom i Japonii, trudno jest dziś zdobyć się na wspólne wystąpienie, ułatwia Rzeszy niemieckiej prowadzenie tego ataku.

O wystąpieniu p. Becka Głos fancuskiego dziennika

Przy wyborze do Rady Ligi, Rumunia otrzymała rekordową ilość głosów, bo 50, Polska zaś 42. „Wolno myśleć — pisze z tej racji „Echo de Paris” (Pertinax), że Zgromadzenie Ligi chciało urządzać manifestację, głosując na męża stanu, który z największą inteligencją, wymową i siłą reprezentuje walkę małych narodów z pangermanizmem”. Przeciw temu to mężowi stanu, przeciw p. Titulescu, wystąpiła agencja „Iskra” i prasa sanacyjna z nastawionymi artykułami, których nieprzyzwoitość i szkodliwość już podnieśliśmy. Niemcy będą z tych ataków oczywiście bardzo zadowoleni.

„Wybór Polski — pisze dalej „Echo de Paris” — spowodowany faktem, że Zgromadzenie nie chciało ryzykować odepchnięcia Polski od Genewy w momencie, gdy Włochy gotują się do odejścia, jest sam w sobie dość pożałowania (!) godny”. Tu Pertinax krytykuje zeszlone wystąpienie p. Becka przeciw kompetencji Rady Ligi w sprawie ochrony mniejszości, z czem oczywiście nie możemy się godzić. Pomijamy również inne jego nieuprzejmości pod adresem naszego ministra. O obronie paktów dwustronnych przez p. Becka publicysta francuski pisze:

„Przeciw twierdzeniu Litwinów p. Beck zaprotełował, nie cytując zresztą żadnego racjonalnego argumentu. Czemu jednak polski minister poczuł się dotknięty? Czyż nie można zaczepić Niemiec, by nie wstawal zaraz z miejsca, aby bronić ich i siebie?”

Od 48 godzin ścisła współpraca Berlina i Warszawy przejawia się nąw. Groźba Hitlera, rzucona pod adresem Litwy, daje do myślenia, że Führer uważa poparcie Polski za pewne, poparcie którego w tej sprawie zawsze mu marsz. Piłsudski odmawiał.

Dziś rano była mowa p. Becka, a dziś wieczór komunikat berliński, w którym Niemcy stają u jego boku, by atakować traktaty wzajemnej pomocy, które w czasie wojny mogłyby postawić Niemcy hitlerowskie i ich pomocnika polskiego wobec koalicji”.

Nie zajmujemy się w tej chwili analizą lub krytyką tych wywodów. Zacytowałyśmy je jako przykład sądów wpływowego publicysty i dziennika francuskiego o niefortunnym wystąpieniu min. Becka, który wziął do siebie to, co było mówione o polityce niemieckiej.

Zgon wielkiego ambasadora

Juljusz Cambon 1845-1935

Odchodzi drugi z trójcy „wielkich ambasadorów” francuskich, z tej słynnej trójcy, która wraz z ministrem Delcassé przygotowała dyplomatyczne zwycięstwo Francji i Trójporozumienia w wojnie światowej. Umarł już Paweł Cambon, przez lat zgórą dwadzieścia ambasador w Londynie, jeden z twórców „serdecznego porozumienia” Anglii z Francją, a dzisiaj umiera, przeżywszy lat 90, jego młodszy brat, Juljusz Cambon, reprezentant Francji na dworze Wilhelma II przed wojną. Pozostał jeszcze przy życiu Emil Barrère, który jako ambasador w Rzymie w ciągu 25 lat pracował nad zbliżeniem Włoch do Francji. Pracował ze skutkiem, gdyż w r. 1915 Włochy wystąpiły zbrojnie przeciw Niemcom i Austrii.

Miał lat 25 Juljusz Cambon, gdy wybuchła wojna francusko-pruska, w której wziął udział w randze kapitana rezerwy. Po wojnie porzucił zawód adwokacki i przeniósł się do administracji, w której doszedł do rangi b. wysokiej: gubernatora Algieru. W r. 1897 zmienił zawód po raz drugi: został ambasadorem w Waszyngtonie, potem w Madrycie, wreszcie w 1907 r. w Berlinie. Było to po dymisji Delcassé'go, wywołanej żądaniem Berlina („L'humiliation sans précédent”), w okresie prowokacji niemieckich pod adresem Francji, w związku ze sprawą marokańską Cambonowi udało się na konferencji w Al-

gesiras osobnie Niemcy i utrzymać prawa Francji do Marokka, a w r. 1911 zawrzeć z rządem niemieckim układ, w którym Niemcy uznały protektorat Francji nad Marokkiem, otrzymując coprawda w zamian znaczną część Konga francuskiego.

Cambon zdawał sobie sprawę, że Niemcy prą do wojny i przestrzegał o tem rząd paryski. Jego raporty pozostały znakomitą świadectwem talentu i intuicji dyplomatycznej. Umiał zdobyć dla siebie ogromny autorytet w Berlinie, mimo, że jego stanowisko wobec butnego cesarza, już to grożącego, już to pochlebającego Francji (by ją odciągnąć od związku z Anglią) było niezmiernie drażliwe. Wilhelm II np. domagał się od rządu paryskiego Legji Honorowej (której jako jedynemu monarcha w Europie był pozbawiony) i przyjazdu do Paryża, a równocześnie potrzasał szabelką i prowokacyjnie ogłaszał, że przedtem poświęci 18 korpusów niemieckich, nim odda choćby piędź ziemi alzacko-lotaryńskiej.

Na konferencji pokojowej przewodniczył Cambon komisji aljanckiej dla wyznaczenia granic polskich. W tym

charakterze przeprowadził dwukrotną uchwałę przynajmniej nam Gdańsk, którą Lloyd George obalił, oraz oddanie nam G. Śląska bez plebiscytu, także przez Anglię obalone. Później, jako gen. sekretarz Quai d'Orsay, stał na czele Konferencji Ambasadorów, która m. in. uznała nowe granice wschodnie w marcu 1923 r.

Życie Cambona zatoczyło wielki łuk od pokoju frankfurckiego do wersalskiego, od kłeski do zwycięstwa. Akademia Francuska przyjęła go do swego grona, by uczcić jego wielki patriotyzm i wielki talent, (także pisarski, bo wydał pamiętniki i kilka prac o dyplomacji). W r. 1933, przyjmując w Akademii gen. Weyganda, wygłosił wspaniałą mowę na cześć Joffre'a, Weyganda i armji. Młodzieńcem będąc, widział w r. 1871, jak Mac Mahon przedstawiał prez. Thiersowi odrodzoną po Sedanie armję francuską. Wywołując to wspomnienie i składając hold armji, która hańbę kłeski pomściła i utracone prowincje odzyskała, głos starca załamał się. Cała sala powstała i oklaskami przyjęła ten patetyczny szloch wielkiego patrioty. (m).

Jak bronić się będzie Etopja?

Wojna jest — niestety — pewna. Omawia się więc już w prasie prawdopodobny jej przebieg. Wojna abisyńska zupełnie nie będzie podobną do ostatniej wojny w Europie. Nie przyjdzie w niej ani do wielkich otwartych bitew, ani do długotrwałych walk pozycyjnych. Korespondent „Gaz. Pol.” z Suez, p. B. Richter, donosi, że Negus przyjął plan kampanji, opracowany przez jego europejskich doradców, który przewiduje specjalny rodzaj oporu abisyńskiego, zastosowany do warunków. Walka w otwartym polu z włoską armją, liczącą 800 dział, 1.400 kar. masz. i ok. 200 samolotów, byłaby propositu rzezią Abisyńczyków.

„Dlatego za swe naczelne zadanie w tej wojnie uważa cesarz nie wzniecanie zapalu wojennego — a, przeciwnie, powstrzymanie wrodzonych instynktów bojowych swych wojsk. Dowództwo etjopskie zaś za swe naczelne zadanie uważa niedopuszczenie do bitew, gdy dowództwo włoskie będzie do nich parło od początku wojny za wszelką cenę.

Niestety, rasowie i wojownicy rozumują inaczej: jest wróg, który chce ich pozbawić kraju, a więc dalejże na wroga; jeżeli wielki Menelik mógł pobić Włochów pod Adua, to dlaczego nie mamy pobić ich i my?

W tem rozumowaniu utwierdzają wojowników etjopskich niezliczeni kapłani koptyjscy, posiadający olbrzymi wpływ na masę. Kapłani są zagorzałymi zwolennikami wojny, gdyż w najeździe katolickich Włochów widzą niebezpieczeństwo

POGŁOSKI O MINISTRACH

Jeden z dzienników donosi o bliższych zmianach w kierownictwie szesćciu ministerstw, łącznie z pewną już rekonstrukcją rządu. Podobno ministrowie Zawadzki i Michałowski są zmęczeni, wojew. Grażyński jest kandydatem na tekę min. Wacława Jędrzejewicza, ustąpić zamierzają pp. Rajchman i Paciorekowski i t. p. Wszystko jest możliwe, lecz ile w tych doniesieniach jest prawdy?... Słyszeliśmy także wersję o prof. Bartlu. Oto b. premier miał zgodzić się na utworzenie rządu (widocznie więc brano u góry możliwość tej kombinacji) pod warunkiem, że do jego gabinetu wstąpią trzej politycy, obeznani ze sprawami gospodarczymi, a mianowicie: 1) pewien b. minister przemysłu, 2) pewien profesor ekonomji i przez kilka miesięcy poseł z BB. i 3) pewien b. premier. Pierwszy miał odmówić z powodu choroby (zatrul się azotem!), drugi także z powodu złego stanu zdrowia (prawdziwa epidemia na kandydatów do tek!), a trzeci — ze względów zasadniczych, t. j. zapewne politycznych.

Kraują i inne pogłoski. Przeważnie — jak w karuzeli w Lunaparku — wracają ciągle te same konie, to zn. te same nazwiska byłych ekscesyj.

GDZIE GŁOSOWAŁ JEDEN WYBORCA

Artykuł sprawozdawczy z wyborów w „Piaście” nosi tytuł, któremu nie brak ni ekspresji ni dosadności.

„Przesławne lanie. Druzgocąca kłeska sanacji. Mimo wyteżonej agitacji, powodzą ulotek, mieszychanego nacisku, chłopcy zbotkowali wybory do sejmiku w 80 do 90 procentach”.

„Przesławne lanie” w niektórych gminach przedstawia się naprawdę budująco. Oto w pow. bocheńskim w Chronowie głosowała jedna osoba na 300 uprawnionych. Trudno byłoby ten rekord pobić. W Kobrylu na 546 głosowało 5 wyborców, w całej gminie zbiorowej Trzcianca na 5 tys. — 431 osób. W pow. krakowskim, myślenickim, nowosądeckim, grybowskiem, w całej Zach. Małopolsce udział chłopów w głosowaniu wynosił od 10 do 15 procent, w pow. przeworskim 5 procent. Na te 5 procent głosujących złożyły się głównie Żydzi, których zwożono fiakrami.

W słynnej już z powieści Jalu Kurka, Naprawie, pod Makowem, głosowało 6 osób. Widocznie „grypa szaleje” tam dalej...

Znajdujemy w tymże „Piaście” wiadomość, że we wsi Wieprzec (Makowszczyzna), nikt nie poszedł do głosowania. Trzeba więc Chronowiakom odebrać rekord abstynencji. W tym wypadku bowiem 0 jest większe od 1. Znamienny był wynik w Słotowie, pow. pilzneńskim. Na 400 uprawnionych poszło do urny tylko — 4 Żydów... Przesławne lanie!!!

TOWAR IMPORTOWANY

Gdy na zebraniu komisji głównej w Poznaniu, ustalającej kandydatury do Senatu, prezydent Więckowski zaproponował b. min. Matuszewskiego, przywódca sanacji miejscowej, p. Jeszke, oświadczył: „Nie trzeba nam importowanego towaru, mamy własny”.

Dużo chętniejszym dla importu warszawskiego okazały się Kielce, które przyjęły p. Cara, Stanisławów, który dał mandat senacki gen. Zarzyckiemu, a zwłaszcza Kresy, z historycznym dziś już Kobryniem. Tam należy kierować nadwyżkę produkcji sanacyjnej warszawskiej. Czemu Kobrynia nie podzielono na dwa lub trzy okręgi?

nie tylko polityczne, lecz także i religijne”.

P. Richter pisze dalej, że dowództwo etjopskie będzie unikać większych starć, ogółacąc kraj z zapasów żywności, utrudniać przemarsz Włochów przez górskie percie:

„W specjalnie upatrzonych i przygotowanych miejscach wyborowe oddziały będą zatrzymywały czolowe oddziały włoskie, cofając się jednak przy najeźdźcy artylerji czy większych sił piechoty. Nocne napady na flanki, a o ile się da i na tyły, mają metodą kmicową trzymać zmęczone ciężkimi marszami wojska w ciągłym napięciu”.

Abisyńczycy zamierzają ewakuować całe prowincje, nawet słynne jezioro Tsana. Dopiero gdy Włosi będą zmęczeni, gdy ich dowóz żywności, amunicji i pocisków będzie nie dopisywał, gdy chorych i zabitych nie będą mogli zastąpić, wtedy najeździe chwila działania dla wojsk etjopskich.

Strategja ta przypominać więc będzie — ze zmianami oczywiście — sposób obrony Rosji przed Napoleonem w r. 1812

Kształcenie charakteru — w szkole dzisiejszej?

Opinia publiczną wstrząsnęły znowu wypadki samobójstwa młodzieży. Coś złe jest ze szkołą naszą, jeśli każdy okres egzaminów łączy się z zatrąceniem młodego życia. Coś złe jest w niej pod względem kształcenia charakteru przedewszystkiem.

A właśnie w związku z reformą szkolną tyle się przecież napisało i nagadało o nacisku na stronę wychowawczą w pracy szkolnej, więc właśnie na kształcenie silnych i moralnych osobowości. Wystarczy przejrzeć ministerjalne wytyczne dla autorów programów, artykuły w „Zrebie”, wartościowe zresztą prace dr. Kuchty czy prof. Kreutz.

Cóż z tych wszystkich teorii kiedy między nimi a praktyką jest przepaść. Trzeba tu nawet wystąpić w obronę szkoły: nieraz nie od niej zależy to, co najważniejsze w wychowaniu, wpływ środowiska, a jeśli chodzi zwłaszcza o młodzieńców starszych, atmosfera ogólna w społeczeństwie i w państwie.

W jednym z pism w humorystycznym feljtonie tłumaczono sny. Sni się urzędnikowi wazeliną. Wytlumaczenie: zapowiedź uznania u przełożonych. Może to ordynarne, ale jakże świetnie oddaje „atmosferę”.

Jakżeż ma się wyrobić charakter mocny u młodzieńca, który widzi, jak się wkłóło niego wszystko gniew i płaszcz? Jak ma się wyrobić umiejętność prawdy, kiedy obyczajem jest zakłamanie? Jak się ma wytworzyć szlachetna idea przewodnia życia, ów wedle Zarzeckiego główny składnik charakteru, gdy otacza go środowisko z „idea”, „przystosowania się” i użycia, lub z „idea” zagarnięcia władzy i użycia?

Szkola, nawet najlepsza, nie wiele tu zdoła dokonać. A czy dzisiejsza szkoła ma warunki być choćby tylko dobrą pod względem przedewszystkiem wychowania charakterów?

Trzeboby bardzo czarno patrzeć na przyszłość Polski w świecie dzisiejszego stanu wychowania, gdyby nie ta zasadnicza pocięcha, że młodzież środowisk narodowych w swem ognisku rodzinnym może znajdować uzupełnienie szkodliwych wpływów zewnętrznych.

Jednakże rodzina katolicka, hołdująca ideologii narodowej, nie może przestać na samem oddziaływaniu nieorganizowanego swego środowiska: musi się starać oddziaływać świadomie, więc planowo. To w zakresie wychowania przedewszystkiem, ale czy i nauczanie nie ma luk? Może kogoś urazi to, co dalej: kiedyś douczaliśmy młodzież historii polskiej, geografii, języka — czy nie odczuwa się potrze-

by douczania w zakresie „przedmiotów” narodowych? Czy w szkole sły- szy młodzież dzisiejsza wiele o Komitecie Narodowym w czasie wojny, o Popławskim, Balickim, Dmowskim, Hallerze? Czy uczy się o „agenturach zagranicznych”, o masonerii, żydostwie?

Czy udzielanie obiektywnej wiedzy o warunkach życia narodu będzie przedwczesnym wciąganiem młodzieży do polityki „partyjnej”? Jeśli tak, to przemilczanie faktów jest jeszcze gorszym partyjniactwem.

N.

Pamięci Jana Harusewicza

Staraniem Stronnictwa Narodowego w Ostrowi Mazowieckiej ukazała się nieduża książeczka p. t. „Jan Harusewicz, lekarz i polityk” (Warszawa 1935, str. 78). Jest to publikacja zbiorowa, poświęcona pamięci tego wybitnego działacza narodowego, którego pełen trudów i poświęcenia żywot powinno poznać pokolenie dzisiejsze.

We wstępie do rzeczony publikacji pisze Zygmunt Wasilewski: „Decydującym momentem jest władanie moralną siłą narodu i jego myślą. Nie było bodaj w dziejach tak trudnego okresu politycznego, jak ten, który przeżyliśmy w związku z wielką wojną. Przeprowadzenie przez wiry polityczne sprawy polskiej do pomyślnego końca należało do najtrudniejszych kampanji i byłoby niemożliwe, gdyby nie ujawniła się na zewnątrz dobrze zorganizowana ta siła duchowa narodu, która świadczyła przed światem, że Polska jest istotnością organiczną, świadomą swych dziejów nieprzerwanych, zdatną do życia niepodległego i w czasie wojny siłą czynną, po stronie zwycięzców. W historii tej wielkiej pracy, połączonej z odpowiedzial-

OTYŁOŚĆ osłabia serce

Serce otyłych, obłożone warstwą tłuszczu, pracują z wysiłkiem, wyczerpują się i wcześniej odmawiają posłuszeństwa. Otyłość spowodowana jest złą przemianą materii albo zaburzeniem czynności gruczołów dokrewnych. Ziola Magistra Wolskiego „DEGROSA” zawiera jod organiczny, znajdujący się w morskiej roślinie Yahanga, który pobudza organizm do spalania nadmiernego tłuszczu. Stosuje się je przeciwko otyłości i nie wymagają one specjalnej diety.

Ziola ze znak. ochr. „Degrosa” do nabycia w aptekach i drogeriach (składach aptecznych).
Wytwórnia Magister E. Wolski, Warszawa, Ziola 14, m. 1.

551

Nowe książki

Zygmunt Kuligowski. O d staroego do nowego ustroju (Ustrój do potrzeb i wolności jednostki). XII—220 str. z dwiema tablicami w końcu tekstu. Czesć ogólna. Skład główny Gebethner i Wolff. Warszawa.

Tadeusz Uhma. Dajmy Polsce rodzimy kapitał. (Ruch oszczędnościowy i jego metody). 1935. Nakładem Samorządowego Instytutu Wydawniczego. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie, ul. Moniuszki 1a.

Stanisław Miklaszewski. Chałupnictwo. Warszawa 1935. Związek Izby i Organizacji Rolniczych Rzeczypospolitej Polskiej.

Władysław Kaszubski. Kryzys z nas się śmieje. (Droga do niezależności gospodarczej Polski). Cena 1 zł. 50 gr. Skład główny Gebethner i Wolff. Warszawa 1935.

O stronę moralną w wychowaniu

Niedawno wyczytaliśmy wiadomość o morderstwie popełnionem przez 15-letnią uczennicę na swojej koleżance; powodem był fakt, iż zamordowana dobrze znała sekrety swojej przyjaciółki, zbyt dobrze wiedziała o jej życiu poza domem i szkołą, mogła więc zdradzić tajemnicę przed matką.

To znowu o innych tragediach młodzieży donoszą pisma, niema prawie dnia, żeby się o czemś okropnym nie słyszało. Rzeczy straszne, bolesne, zmuszające do zastanowienia się nad ich przyczynami. Co sprawia, że młodzież dzisiejsza tak mało posiada hartu, tak mało jest odporna na zło, tak łatwo się załamuje w walce z przeciwnościami i pokusami?

Nie ulega wątpliwości, pierwszą przyczyną jest to, że za mało przywiązują się wagi w dzisiejszej szkole do wychowania moralnego. Oslawione „wychowanie państwowe”, inne, przedewszystkiem doraźne cele mając na widoku, nie doceniają momentów moralnych, zupełnie je nawet zlekceważyło, a skutki okazały się rychło tragiczne. Propaganda „Straży Przedniej”, przygotowującej stopniowo swoich młodych czytelników do kraciewskiej tolerancji, propagandzie liberalizmu, dla którego moralność jest względna — wydaje swoje owoce. Swoliste nowele, wywiady i ankiety, artykuły dyskusyjne — inne autorytety uznawały, inne światowe świętości na czoło spraw wysuwały, inne orjentacje wskazywały — niż autorytet Kościola i Jego przedstawicieli, świętość dogmatów religijnych, orjentację według Praw Bożych. Szkoła, chcąc mieć dobrą opinię u władz winna była abonować kilka numerów „Straży”, uczeń starał się rozumieć ideologię „Straży” — a oto fatalne skutki kilkuletniej propagandy.

Jest pozatem jeszcze inna przyczyna zła — to jest zbyt słabe zainteresowanie rodziców sprawą wychowania swoich dzieci. Ileż matek, nawet niby to kochających swoje dzieci, pragnących ich dobra, naprawdę lekceważy sprawę wychowania, powierzając dziecko wpływem przypadkowym, niekontrolowanym?

A któż może i powinien mieć większy wpływ na kształtowanie się charakteru i światopoglądu?

Kto może i powinien być najlepszym wychowawcą, najwierniejszym przyjacielem i powiernikiem, najzaufanym doradcą? Tylko rodzice!

Niestety w bardzo niewielu rodzinach jest tak, jak być powinno. Przykro to

mówić, ale przecież nieraz więcej starania poświęca się ulubionemu kanarkowi, czy pieskowi, niż dzieciom, największemu skarbowi rodziców i narodu.

Czasem się znowu zdarza, że jest nawet nadmierna dbałość matki, czy ojca, o dziecko, ale opieka ta jest nieudolna, pełna sprzeczności, niekonsekwencji, braku znajomości psychologii dziecka; ulega się kaprysom i rozpieszczu, albo zbyt krytycznie ocenia własne dziecko i zabija jego wiarę we własne siły.

„Przyczyną największej liczby błędów, jakie spotykamy w dzisiejszym wychowaniu, jest brak wykształcenia pedagogicznego ze strony wychowawców” — stwierdza Rudolf Dreikurs w swojej „Pedagogice Indywidualnej”.

Czy dużo jest takich matek, które interesują się pismami pedagogicznymi, czytają prace na temat wychowania?

Kazimierz Dąbrowa.

ZE ŚWIATA KULTURY

KRONIKA LITERACKA

Nagroda literacka im. Filomatów. — Jury dorocznej nagrody literackiej im. Filomatów, przeznaczonej dla literata wileńskiego piszącego po polsku, jednoznacznie postanowiło przyznać tę nagrodę Wandzie Dobaczewskiej za powieść pod tytułem „Zwycięstwo Józefa Zoła-dzia”, biorąc pod uwagę wartości literackie, społeczno - państwowe i ideowo-moralne tej powieści. Skład jury był następujący: przewodniczący prof. Konrad Górski, członkowie: Tadeusz Łopalewski, Adam Łysakowski, Helena Obiezier-ska i Leon Sienkiewicz. Nagroda wynosi zł. 500.

WYSTAWY

Biskupińska osada bagienna na wystawie drogowej. — Na Wystawie Dro-gowej, otwartej na terenie politechniki warszawskiej, wielkie zainteresowanie wśród publiczności wzbudza w dziale historycznym stoisko Ekspedycji Wykopali-skowej Uniwersytetu Poznańskiego, przeprowadzającej badania w osadzie bagiennej z przed 25 wieków w Biskupinie pod Żninem. Wystawione zostały: drewniany model fragmentu ulicy okrężnej, moszczony dylami dębowymi lub sosnowymi, modelik koła tarcowego z jednego bloku drzewa, odlew gipsowy (wielkości naturalnej) kółka czterospzycowego z gliny — zabawka dziecienna; rysunki mgr. T. Szczygielskiego: 1) rekonstrukcja chaty łatkowej z przedsionkiem i ulicami; 2) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 3) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 4) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 5) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 6) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 7) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 8) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 9) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 10) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 11) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 12) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 13) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 14) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 15) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 16) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 17) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 18) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 19) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 20) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 21) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 22) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 23) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 24) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 25) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 26) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 27) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 28) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 29) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 30) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 31) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 32) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 33) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 34) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 35) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 36) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 37) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 38) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 39) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 40) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 41) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 42) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 43) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 44) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 45) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 46) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 47) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 48) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 49) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 50) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 51) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 52) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 53) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 54) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 55) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 56) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 57) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 58) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 59) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 60) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 61) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 62) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 63) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 64) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 65) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 66) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 67) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 68) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 69) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 70) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 71) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 72) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 73) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 74) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 75) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 76) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 77) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 78) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 79) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 80) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 81) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 82) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 83) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 84) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 85) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 86) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 87) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 88) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 89) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 90) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 91) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 92) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 93) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 94) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 95) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 96) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 97) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 98) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 99) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 100) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 101) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 102) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 103) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 104) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 105) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 106) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 107) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 108) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 109) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 110) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 111) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 112) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 113) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 114) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 115) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 116) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 117) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 118) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 119) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 120) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 121) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 122) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 123) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 124) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 125) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 126) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 127) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 128) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 129) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 130) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 131) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 132) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 133) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 134) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 135) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 136) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 137) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 138) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 139) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 140) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 141) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 142) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 143) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 144) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 145) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 146) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 147) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 148) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 149) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 150) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 151) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 152) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 153) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 154) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 155) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 156) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 157) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 158) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 159) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 160) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 161) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 162) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 163) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 164) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 165) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 166) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 167) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 168) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 169) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 170) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 171) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 172) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 173) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 174) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 175) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 176) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 177) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 178) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 179) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 180) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 181) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 182) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 183) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 184) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 185) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 186) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 187) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 188) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 189) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 190) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 191) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 192) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 193) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 194) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 195) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 196) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 197) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 198) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 199) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 200) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 201) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 202) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 203) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 204) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 205) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 206) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 207) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 208) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 209) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 210) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 211) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 212) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 213) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 214) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 215) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 216) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 217) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 218) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 219) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 220) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 221) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 222) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 223) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 224) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 225) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 226) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 227) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 228) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 229) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 230) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 231) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 232) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 233) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 234) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 235) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 236) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 237) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 238) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 239) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 240) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 241) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 242) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 243) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 244) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 245) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 246) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 247) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 248) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 249) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 250) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 251) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 252) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 253) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 254) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 255) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 256) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 257) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 258) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 259) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 260) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 261) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 262) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 263) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 264) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 265) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 266) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 267) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 268) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 269) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 270) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 271) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 272) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 273) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 274) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 275) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 276) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 277) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 278) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 279) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 280) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 281) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 282) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 283) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 284) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 285) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 286) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 287) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 288) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 289) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 290) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 291) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 292) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 293) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 294) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 295) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 296) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 297) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 298) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 299) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 300) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 301) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 302) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 303) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 304) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 305) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 306) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 307) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 308) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 309) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 310) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 311) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 312) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 313) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 314) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 315) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 316) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 317) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 318) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 319) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 320) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 321) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 322) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 323) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 324) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 325) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 326) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 327) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 328) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 329) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 330) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 331) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 332) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 333) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 334) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 335) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 336) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 337) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 338) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 339) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 340) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 341) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 342) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 343) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 344) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 345) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 346) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 347) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 348) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 349) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 350) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 351) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 352) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 353) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 354) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 355) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 356) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 357) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 358) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 359) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 360) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 361) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 362) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 363) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 364) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 365) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 366) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 367) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 368) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 369) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 370) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 371) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 372) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 373) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 374) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 375) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 376) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 377) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 378) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 379) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 380) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 381) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 382) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 383) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 384) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 385) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 386) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 387) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 388) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 389) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 390) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 391) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 392) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 393) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 394) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 395) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 396) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 397) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 398) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 399) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 400) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 401) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 402) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 403) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 404) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 405) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 406) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 407) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 408) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 409) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 410) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 411) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 412) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 413) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 414) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 415) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 416) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 417) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 418) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 419) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 420) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 421) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 422) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 423) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 424) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 425) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 426) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 427) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 428) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 429) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 430) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 431) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 432) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 433) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 434) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 435) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 436) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 437) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 438) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 439) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 440) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 441) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 442) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 443) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 444) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 445) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 446) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 447) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 448) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 449) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 450) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 451) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 452) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 453) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 454) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 455) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 456) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 457) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 458) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 459) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 460) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 461) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 462) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 463) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 464) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 465) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 466) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 467) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 468) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 469) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 470) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 471) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 472) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 473) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 474) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 475) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 476) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 477) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 478) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 479) plan chaty z przedsionkiem i ulicami; 480) plan

W poszukiwaniu wielkiego meteorytu

pod Ostrzeszowem

Poszukiwania prof. Szmida z Bonn — Nowela pierwszym śladem — Meteor miał spaść przed 28 laty — Niedługo wyjaśni się zagadka

(Od własnego korespondenta)

Przed kilku dniami zjechał do Ostrzeszowa w Wielkopolsce prof. Schmidt z Bonn, celem poszukiwania meteorytu, który miał spaść w lesie przed 28 laty.

Cztery kilometry od Ostrzeszowa po lewej stronie szosy, wiodącej do miejscowości Grabowa znajduje się w lesie meteor. Niedługo był w tym miejscu wysoki las, wyrzeźbiony bardzo niedawno, o czym świadczy młoda kultura leśna. Na miejscu pracuje kilkunastu ludzi, zajętych odgrzebywaniem masy, przypominającej przypalony metal, zardzewiały, podobny do byłej rudy. Obok starszy pan w okragłej czapce to p. Schmidt, profesor Uniwersytetu w Bonn. W rozmowie dowiadujemy się, że prof. Schmidt jest meteorologiem i wyklada w Bonn zagadnienia wszechświata. Wypytujemy o szczegóły, uczoney chętnie opowiada.

Prof. Schmidt zainteresował się meteorem w r. 1931, kiedy w numerze czasopisma Reklams Uniwersum napotkał na nowelkę, w której autor Tantz z Koblenki opisuje zdarzenie ze swego życia. Tantz w nocy z 3 na 4 września 1907 r. wracał pieszo z Grabowa. Gdy znalazł się w lasach miejscowych zarysowała się na ciemnym niebie ogromna łuna. Widowisku towarzyszył groźny świst i szum. Tantz został silnym wstrząsem powietrza rzucony pod pień sosny, a gdy się otrząsnął z pierwszego wrażenia zobaczył w lesie płonącą masę. Oddalając się, widział obrzniętą łunę na niebie. Zdarzenie to miało miejsce około godz. 2 w nocy.

W dniu 5 września tegoż roku wychodząca we Wrocławiu „Schlesische Zeitung” zamieściła obszerną notatkę o meteorze, który spadł z dnia 3 na 4 września. Donosili o tem świadkowie z pod Krotoszyń i z pow. strzygowskiego na Śląsku, oddalonych od Ostrzeszowa około 140 km. Wszyscy świadkowie podawali w przybliżeniu czas spadającego meteorytu i kierunek lotu. Mając takie dane, odszukał prof. Schmidt przedewszystkiem Tantza, a później skomunikował się z pozostałymi świadkami. Na podstawie danych przystąpił następnie prof. Schmidt do badań i na podstawie obliczeń, w których wziął pod uwagę szybkość spadającego meteorytu i kierunek obrotów ziem-

ni, kierunek północno-wschodni i godz. 1,42 jako czas spadania oznaczył przypuszczalne miejsce zetknięcia się meteorytu z ziemią. Plan odpowiadał zeznaniom Tantza.

Z zebranymi materiałami przybył prof. Schmidt do Ostrzeszowa i rozpoczął poszukiwania. Wprowadzony w błąd przez bryłę granitu i wyprowadzony zeń przez prof. Morszewicza z Warszawy, udał się do leśniczego Michałowicza, przy pomocy którego znalazł w lesie pod lekką powłoką ziemi bryłę meteorytu.

Zebrano kilkunastu robotników i przystąpiono do prac. Znalezione masę twardą, pokrytą rdzą. Wezwany z Warszawy szef instytutu geologii i paleontologii prof. dr. Kuźmiar nie sprzeciwił się przypuszczeniu prof. Schmidta, obecnie jednak celem obu uczonych jest dotarcie do jądra meteorytu. Dynamitem więc rozpoczęto rozsadać znajdującą się w ziemi bry-

łę, bez pozytywnych jednak dla nauki wyników.

Gdyby znalezisko w lesie miejskim w Ostrzeszowie okazało się rzeczywiste meteorem, to byłby to największy meteor, jaki dotąd znaleziono. Trudno narazie ustalić jego rozmiary, a powierzchnia górna wynosi niewiele więcej 20 m. kwadratowych.

Starsi ludzie opowiadają, obecnie, że przed kilkadziesiąt laty szukali wraz z rodzicami na starym mieście wielkiej łuny, która przez dłuższy czas odbijała się na niebie. Noc jednak zakryła tajemniczy wypadek i dopiero po 28 latach uczeni zainteresowali się nim na nowo. Łuna na niebie jest zdaniem prof. Schmidta zupełnie uzasadniona, gdyż rozżarzony meteor musiał stygnąć przynajmniej przez 2 tygodnie. Jest jednak zagadką, dlaczego meteoru nie znaleziono, jeżeli się weźmie pod uwagę, że leżał on o niecałe 100 metrów od szosy.

Ostrzeszów, we wrześniu.

Ziemia jarosławska gromi sanację

(Od własnego korespondenta)

Jarosław, we wrześniu.

Małopolska środkowa była niegdyś terenem niezwykle rozbitym pod względem politycznym. Dziś sytuacja ulega radykalnej przemianie. Rosnący w siłę Obóz Narodowy zaczyna, zdobywać coraz większe znaczenie zarówno w zażytych miastach i miasteczkach jak i na wsi, gdzie wpływy radykalnych stronnictw znikają prosto z dnia na dzień. Plebiscyt wyborczy z dnia 8 września b. r. stał się w ziemi jarosławskiej druzgocącą kłęską sanacji. Już akcja przedwyborcza dała sanacji przedsmak porażki. Nie pomagały obietnice i groźby, Polacy nie chcieli głosować. Nie brak było obrazków humorystycznych: np. w jednej z wsi pod Jarosławem zjawili się na zebranie przedwyborcze B. B. aż trzech prelegentów z miasta niestety słuchaczy żądnych wysłuchania „sanacyjno-twórczych” referatów, stawili się zaledwie dziewięciu (licząc w to i miejscowego sołtysa); panowie prelegenci musieli więc, szybko autem pocihu umknąć do miasta. W innej znów wsi, liczącej przeszło

2000 mieszkańców i to z ludnością mieszaną polsko-ruska, zjawili się na zebranie sanacyjne aż 30 ludzi.

W okręgu wyborczym przemysłowym, do którego ziemia jarosławska należała, kandydowało, jak wiadomo, czterech ludzi: ksiądz Sapieha, Ukrainiec Celewicz ze Lwowa, osławiony Burda z Przemysła i Starorusin dr. Chotyński. Pomyślano o arystokracji i mniejszościach, ale zapomniano o tych, którzy stanowią 70 proc. polskiej ludności: o chłopach. To też chłop polski z ziemi jarosławskiej dał sanacji godną odpowiedź. We wsiach polskich procent głosujących wahał się między 2 proc. a 30 proc. Podajmy kilka przykładów: wieś Rzeplin 2,4 proc, Wierzbna 5,5 proc, Ożańsk 2,7 proc, Szczytna 12,4 proc, Pawłosiów 12,2 proc. Inaczej było we wsiach z ludnością mieszaną: Rusini pośpieszyli gromadnie do urn wyborczych, mając zresztą aż 2 swoich kandydatów na kartkach wyborczych. To też procent głosujących np. w Wiązowie, wsi mieszanej, wynosił 39,2 proc., a we wsiach z większością ruską: w Terebni 55,1 proc., w Cetuli 53,8 proc., w Zaradowie 53 proc. W samym mieście Jarosławiu, gdzie ludność żydowska stanowi około 30 proc., udział głosujących wyraził się cyfrą 36,9 proc. Wieczorem w dniu głosowania, kiedy okazało się, że kłęska sanacji szczególnie w powiecie będzie ogromna, zaczęły jeździć po wsiach furmanki, zwołując bezpłatnie wyborców do miejsc głosowania. Niestety często tak się zdarzało, że furmanka wypełniona wyborcami przy wyjeździe ze wsi stawała pusta przed lokalem wyborczym. Wyborcy znikali w ciemnościach wieczoru.

Ogółem w powiecie jarosławskim przeciętnie głosowało 15 — 20 proc. wyborców, a w powiecie przeworskim z ludnością prawie wyłącznie polską jeszcze mniej, bo poniżej 10 proc. Nie była to jednak tylko bierność, ale dowód, że chłop polski wypowiedział ostrą walkę sanacji i zdaje już sobie sprawę z tego, jakie powinny być rządy w Polsce.

Druzgocący wynik plebiscytu wyborczego, gwałtownie wzrastający popyt na prasę narodową, szybki rozwój ruchu narodowego w mieście i powiecie, wszystko to wskazuje, że ziemia jarosławska, która wydała s.p. Czesława Mączyńskiego, bohaterskiego dowódcę obrony Lwowa, chce wziąć czynny udział w tworzeniu Polskiej Narodowej!

IO.

Z CAŁEGO KRAJU

BIAŁYSTOK

Nagły wniosek. — W dniu 18 b. m. odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej w Białymstoku, na którym między innymi, został zgłoszony przez radnych poniższy wniosek:

„Jak wiadomo z prasy, do obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej został wywieziony w dniu 1 września b. r. i tam obecnie jeszcze się znajduje członek tutejszej Rady Miejskiej, radny p. Czesław Serwatko.

Podając Radzie Miejskiej o powyższym do wiadomości, niżej podpisani radni zgłaszają następujący nagły wniosek:

„Rada Miejska w Białymstoku upoważnia Zarząd Miejski, aby bezwzględnie wystosował umotywowaną prośbę do miarodajnych czynników o natychmiastowe zwolnienie z obozu izolacyjnego w Berezie Kartuskiej członka tutejszej Rady Miejskiej, radnego p. Czesława Serwatko.”

Przewodniczący Rady Miejskiej nie poddał tego wniosku pod głosowanie ze względów formalnych, lecz przyjął go jako dezyderat, obliczając zająć się omawianą we wniosku sprawą.”

DOBRYŃ nad WISŁĄ.

Morderstwo na drodze. — Terenem bestjałskiego zabójstwa stała się droga pomiędzy Sobowem a Strupczewem. W nocy z dnia 7 na 8 b. m. wracał nią z Sobowa niejaki Góralski. W ciemnościach nocy natknął się na jakichś osobników, którzy napadli na niego, bijąc go żelaznymi łomami. Góralski, pobity do nieprzytomności, skonał w trzy godziny później. Początkowo przypuszczano, że śmierć jego nastąpiła wskutek paraliżu serca. Przypuszczenia te były tem prawdopodobniejsze, że na ciele zmarłego nie znaleziono żadnych śladów. Dopiero jeden z sąsiadów doniósł o wypadku policji. Sproawdzono komisję z Płocka, która ustaliła, że Góralski został zabity.

Jak się okazało, napastnicy poobwiązali łomy żelazne szmatami tak, że udzielenia nie pozostawiały śladów. Stwierdzono również, że i wewnątrz brzucha były uszkodzone coby dowodziło, że napastnicy znęcali się nad zmarłym kopiąc go i gniotąc kolanami.

Policja rychło wpadła na trop zabójców. Są nimi Bolesław Kołowczak i Witkowski. Oba zakuto w kajdany i odstawiono do więzienia w Płocku. Szczegółowe dochodzenie ustali zapewne przyczynę tej ponurej zbrodni.

ŁOWICZ

Echa śmierci Konopki - Rolanda. — Wydział cywilny sądu okręgowego zajął na rzecz wdowy po s. p. W. Rolandzie tytułem powództwa cywilnego od magistratu łowickiego 50.000 zł. Znany artysta W. Roland zginął w 1929 r. w katastrofie samochodowej w Łowiczu przyczem, jak ustalilo śledztwo, katastrofa była spowodowana brakiem znaków ostrzegawczych i barier ochronnych na ulicy, za co odpowiedzialność ponosi magistrat łowicki.

ŁĘCZYCA

Poświęcenie Domu Katolickiego. — Dzięki zabiegom ks. kanonika Zukowskiego, dziekana łęczyckiego, został wzniesiony w Łęczycy, w centrum miasta piękny dom katolicki, przeznaczony dla organizacji parafjalnych. Poświęce-

SKIERNIEWICE

Zwolnienia i aresztowania. — W związku z wypadkami w czasie wyborów dokonano w ostatnich dniach całego szeregu nowych aresztowań wśród członków Stronnictwa Narodowego, jednocześnie zaś zwolniono kilka osób zśród dawniej uwięzionych. Między innymi zwolniono prezesa Stronnictwa Narodowego w Skierniewicach p. Bęczkowski. Zdarzył się też i taki wypadek, że zwolnieni z więzienia w Łowiczu narodowcy zostali po przyjeździe do Skierniewic powtórnie aresztowani i znowu odstawieni do więzienia.

STRZAŁKOWO

Zastrzelony na zabawie. — W niedzielę 15-go b. m. w majętności Kościanki p. Sokolniki na zabawie Ochotn. Straży Pożarnej został zastrzelony z rewolweru 29-letni robotnik Franciszek Czerniewski z Małej Chociczki p. Września.

Zgon nastąpił momentalnie, a zwłoki zostały zabezpieczone na miejscu, aż do przybycia komisji sądowej z Wrześni, która przybyła w poniedziałek o godz. 16.

Jako silnie podejrzeni o popełnienie zabójstwa zostali aresztowani robotnicy Feliks Ślężona i Florjan Włodarczyk. Dochodzenia prowadzi, post. pol. państw. w Strzałkowie.

RADOM

Sprostowanie urzędowe. — Komisarjat Rządu na m. st. Warszawę nadsyła nam następujące sprostowanie w związku z zamieszczoną w Nr. 110 czasopisma „Warszawski Dziennik Narodowy” notatką p. t. „Pokłosie wyborcze”: Nie odpowiada prawdzie zawarta w notatce informacja, że w dniu 8 września do lokalu komisji wyborczej we wsi Zadruże w powiecie kozienickim nieznanymi sprawcy wrzucili w czasie głosowania granat wojskowy, który jednak nie wybuchnął i, że policja prowadzi w tej sprawie dochodzenie przeciwko zamachowcom.

Faktem natomiast jest, że podobny wypadek w powiecie kozienickim wogóle nie wydarzył się i, że wsi Zadruże w tym powiecie niema.

RÓŻAN NAD NARWIĄ

Z sądu. — W dniu 16 b. m. sąd grodzki skazał na mocy art. 262 k. k. b. naczelnika urzędu pocztowego w Różanie Feliksa Piosika na miesiąc aresztu z zawieszeniem wykonania kary na przeciąg 2-ch lat. Z przebiegu sprawy okazało się, że oskarżony, będąc naczelnikiem, przywłaszczył sobie stanowiącą własność Skarbu gietą kozetkę, którą zmuszony był zwrócić na usilną prośbę policji. Zaznaczyć wypada, że przed tą sprawą miał p. Piosik w tymże sądzie i inną sprawę o niezgodne z prawdą stwierdzenie swym podpisem ukończenia 4-ch klas gimnazjalnych przez swego znajomego. P. Piosik jest obecnie urzędnikiem w poczcie w Węgrowie.

SIEDLCE

Spłonęła niemal cała wieś. — We wsi Borki z nieustalonej przyczyny wybuchł pożar, który objął wkrótce niemal całą wieś. Spłonęło ogółem 22 domy mieszkalne i 88 budynków gospodarczych. Straty sięgają sumy 200 tysięcy złotych.

Z KRAKOWA

Teatr im. J. Słowackiego: Piątek „Azais”.

Kina polskie:
Apollo: „Kaprys Hiszpański”.
Promień: „Księżniczka przez 30 dni”
„Urwis Hiszpański”.
Stella: „Świat się śmieje”.
Sztuka: „Dziewczę z obłoków”.
Świt: „Sequoia”.
Uciecha: „Mała mateczka”.
Zorza: „Przybłęda”.

Zebranie członków Stronnictwa Narodowego. — W niedzielę dnia 22 b. m. o godz. 11-jej przedpołudniem odbędzie się w sali Domu Ludowego „Wisła” przy ul. Radziwiłłowskiej 23 zebranie członków Stronnictwa Narodowego. Referat p. t. „Obóz Narodowy w Łodzi” wygłosi kpt. Leon Grzegorzak, działacz Stronnictwa Narodowego w Łodzi. Wstęp za legitymacją członkowską.

Wystawa pamiątek po Stan. Wodickim. — Anna z hr. Wodickich hr. Antoniowa Wodicka ostatnia w prostej linii prawniczka St. Wodickiego, oddała swemu ukochanemu miastu w darze do zbiorów Muzeum Narodowego portret Stan. Wodickiego, malowany olejem w r. 1819 przez znanego krakowskiego malarza, prof. uniwersyteckiego J. Peszkę, oraz szereg dyplomów holdowniczych, pisanych na pergaminie, lub drukowanych na jedwabiu z pieczęciami Wolnego Miasta w srebrnych puszkach. Do dyplomu wroczonego przez reprezentantów Rzeczypospolitej Krakowskiej z dnia 22.12.1835 dołączony jest złoty medal (średnicy 7 cm.) wybity ku uczczeniu wiekopomnych zasług położonych przez Stan. Wodickiego, jako prezesa Wolnego Miasta Krakowa. Stan. hr. Wodicki, postać historyczna w dziejach naszego miasta, urodził się w r. 1764 r. zmarł w Krakowie dnia 14 marca 1843 r.

Międzynarodowa konferencja pszczelarska w Krakowie. — W dniu 16 października b. r. odbędzie się w Krakowie przedwstępna konferencja delegatów związków pszczelarzy kilkunastu państw europejskich, mająca za cel przygotowanie i omówienie spraw związanych z urzędzeniem projektowanego wielkiego międzynarodowego kongresu pszczelarskiego i wystawy w Budapeszcie w roku przyszłym.

Przed wystawą zdrojowską. — Izba Przemysłowa - Handlowa w Krakowie zwołała na sobotę, dn. 21 b. r., konferencję turystyczno-zdrojowską, na której omówienie zostaną: sprawa Wystawy Zdrojowskiej w Krakowie oraz program inwestycyjny zdrojowskich na rok 1936.

ZE LWOWA

Co grają w teatrach?
Teatr Wielki: Piątek o godz. 20-tej „Muzyka na alicji”.
Teatr Rozmaitości: nieczynny.

Repertuar kina:
Apollo: Złoto, z Br. Helm.
Casino: Sequoia.
Chimera: Caranga, komedia muz.
Grażyna: Kot i skrzyżce.
Kopernik: Mała mateczka.
Marysińska: Człowiek — wilk.
Muza: Mężczyźni w niebezpiecznym wieku i Poszukiwaczki złota.
Pałac: Legion nieustraszonych.
Pan: Petersburskie noce i Poco pracować.
Raj: Weronika, z Fr. Gaal.
Stylowy: Prowokator Azef i rewja.
Świt: Dla ciebie śpiewam, z J. Kiepuską.

Plenarne zebranie Stronnictwa Narodowego Koło Śródmieście odbędzie się w poniedziałek 23 b. m., o godz. 19.30 w lokalu przy ul. Piłsudskiego 11. Przeważać będzie na tematy bieżące p. Adam Macielński.

Centrala automatyczna telefonów zostanie uruchomiona w nocy z dn. 21 na 22 b. m. Abonenci powinni zaznajomić się wobec tego ze wskazówkami praktycznymi o używaniu aparatów automatycznych, zamieszczonymi na str. 12-tej spisu abonentów.

Triduum. — W związku z uroczystością bł. Jakóba Strzemię, która przypada na niedzielę 22 b. m., odbędzie się w czwartek, piątek i sobotę Triduum w archidiecezji. Rano codziennie o 8-jej msza św. w kaplicy bł. Jakóba, a wieczorem o 18-tej nabożeństwo w tejże kaplicy. W niedzielę uroczystą sumę odprawi o godz. 10-jej ks. Biskup.

Pociąg popularny do Ustjanowej na zawody żybowcowe wyjedzie ze Lwowa 22 b. m. Odjazd o 6.33, powrót o 22-jej. Karta uczestnicząca z biletem wstępu na zawody 7.70 zł.

Otwarcie sezonu w Teatrze Wielkim odbędzie się 24 b. m., t. j. we wtorek, premierą „Wyzwolenia” Wyspiańskiego

w opracowaniu reżyserskim Konstantego Tatarkiewicza i oprawie plastycznej Wł. Daszewskiego.

Skrytobójczy mord. — Sprawa skrytobójczego morderstwa na osobie inż. chemika Aurelega Landenbergera, pomimo iż już czwarty dzień mija od jej popełnienia, nie posunęła się ani na krok. Brak jakichkolwiek śladów po sprawcy, niemożność uchwycenia jego rysów z powodu ciemności nocnych, a wreszcie nieuchwytny wprost tryb życia odludka, jakim był s. p. Landenberger — utrudnia niesłuchanie wyjście z zagadkowego kola przypuszczeń.

W związku z mordem dokonano wprowadzenia aresztowania kilku osób, zda się jednak, że sprawa zbrodni pozostaje poza nimi. Aresztowano m. in. włamywacza mieszkaniowego, Tomasza Nycza, który wraz z innym usiłował przed kilku tygodniami dokonać włamania do mieszkania s. p. Landenbergera, on jednak kategorycznie wypiera się udziału w zbrodni i podaje swe alibi. Odstawiony został wczoraj do dyspozycji sędziego śledczego. Wczoraj po południu z kaplicy kościoła ewangelickiego odbył się pogrzeb s. p. Landenbergera przy tłumnym udziale publiczności, złożonej z jego współwyznawców.

Złodzieje odcięli walizę z pędzącym samochodem. — Wczoraj wieczorem wyjechał samochodem ze Lwowa w kierunku Warszawy N. Schwarzwald, dyrektor firmy „Fox - film”. Zaledwie wyjechał kilka km. poza Lwów, na terenie wsi Zboiska w niewyjaśniony sposób nieznanymi złodziejami odcięli walizę, umocowaną pasami do karoserji wozu. W walizce mieściła się garderoba Schwarzwalda wartości 2.000 zł. Poszkodowany zawrócił z drogi i złożył doniesienie w komisariacie P. P.

Przeniesienie biur komendy P. P. Lwów - miasto. — Z dniem wczorajszym komenda P. P. Lwów - miasto przeniosła swą siedzibę z ul. Kazimierza Wielkiego 30, do gmachu wojewódzkiej komendy P. P. przy ul. Sapiehy. Na dawne miejsce komendy przeniosł się komisariat V.

Zbiory ziemiopłodów gorsze niż w 1934 r.

Według prowizorycznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, dokonanych na podstawie 4.200 sprawozdań korespondentów rolnych z połowy miesiąca sierpnia b. r., przypuszczalne zbiory 5-ciu głównych ziemiopłodów w Polsce przedstawiają się następująco (w tys. q.): pszenica — 19.985,7, żyto — 63.819,4, jęczmień — 14.286,2, owies — 25.651,7, ziemniaki — 293.867,6. Liczby te mogą ulec zmianie po omłotach i wykopkach ziemniaków. Obliczenia wyżej podane są jedynie przybliżone i mogą odbiegać od ostatecznych, dokonanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej, przy pomocy komisji gminnych i powiatowych.

W porównaniu do lat ubiegłych, przypuszczalne zbiory z r. b. wypadłyby następująco (pierwsza liczba wykazuje porównanie do r. 1934 — druga porównanie do przeciętnej 1930 — 1934 r.): pszenica — o 3,9 proc. mniej-

sza, względnie o 1,1 proc. mniejsza; żyto o 1,2 proc. mniejsze, owies o 0,6 proc. lub o 4,4 proc. większe. Ziemniaki o 12,2 proc. względnie o 4,4 proc. mniejsze.

Najlepszy stosunkowo w porównaniu do roku ub. urodzaj wszystkich 5-ciu ziemiopłodów wypadł w województwach południowych, natomiast najgorszy urodzaj pszenicy okazał się w woj. warszawskim i kieleckim; żyta — w łódzkiem, wileńskim i nowogrodzkim; jęczmienia, owsa i ziemniaków — w poznańskim, łódzkiem i warszawskim.

Chłodna wiosna zahamowała nieco wegetację zbóż i dopiero ocieplenie, które nastąpiło w miesiącu czerwcu, przyczyniło się do poprawy stanu zasiewów. Od tego czasu aż do końca okresu wegetacyjnego ilość ciepła była naogół dostateczna, a nawet w województwie poznańskim, i łódzkiem nadmierna. Wyjątek stanowi wojewódz-

two wileńskie, z którego większość korespondentów donosiła o niedostatecznej ilości ciepła dla wegetacji roślinnej.

Wskutek nierównomiernego rozkładu w okresie wegetacyjnym opadów woj. poznańskie, łódzkie oraz częściowo pomorskie, warszawskie, kieleckie i śląskie ucierpiały wskutek suszy, w niektórych zaś powiatach woj. wschodnich odczuwano nadmiar wilgoci w roli. W pozostałych województwach ilość wilgoci w roli była naogół dostateczna.

Uszkodzenia, spowodowane przez burze i grady, były nieliczne. Największe doniesienia o zniszczeniach gradowych otrzymano z woj. białostockiego, skąd 28 proc. odpowiedzi korespondentów stwierdziło nieznaczne uszkodzenia, 6 proc. znaczne i 66 proc. — nie wykazało wcale uszkodzeń.

O wyleganiu zbóż donosili korespondenci rolni ze wszystkich prawie województw. Najwięcej wiadomości o wyleganiu nadesłano z woj. lubelskiego, białostockiego, nowogrodzkiego i południowych (31 do 49 proc. odpowiedzi), najmniej — z województw dotkniętych suszą, a więc przedewszystkiem z poznańskiego i łódzkiego. Naogół wyleganie zbóż miało charakter nieznaczny, co stwierdziło 80 proc. korespondentów, zawiadamiających o wyleganiu.

Żniwa odbyły się, zdaniem 56 proc. korespondentów, w czasie normalnym, według 34 proc. — były opóźnione, a zdaniem 10 proc. — wcześniejsze. Najwięcej odpowiedzi, stwierdzających wcześniejsze żniwa, nadesłano z woj. poznańskiego i łódzkiego. Natomiast najwięcej odpowiedzi, stwierdzających opóźnienie żniw — z woj. białostockiego i wileńskiego, w których to województwach przeszło 70 proc. korespondentów zaznaczyło niepozytywne warunki, w jakich odbywały się żniwa. Naogół w Polsce 80 proc. odpowiedzi stwierdziło pozytywny przebieg żniw.

Porastania zbóż prawie nie stwierdzono, jedynie nieznaczne porastanie żyta odnotowano w województwie białostockim i nowogrodzkim (po 26 proc. odpowiedzi) oraz wileńskim (23 proc. odpowiedzi).

Jakość ziarna tegorocznego przedstawia się w odsetkach odpowiedzi przeciętnie dla Polski następująco (w nawiasach dane za rok 1934): pszenica oziama — dorodne: 25 (30) — średnie: 67 (63) — ostatnie: 8 (7); żyto ozieme — dorodne: 37 (35) — średnie: 58 (58) — ostatnie: 5 (7); jęczmień jary — dorodne: 23 (34) — średnie: 65 (60) — ostatnie: 12 (6); owies — dorodne: 31 (37) — średnie: 57 (56) — ostatnie: 12 (7).

Przypuszczalny zbiór owoców przedstawia się w odsetkach odpowiedzi następująco (pierwsza cyfra — zbiór obfity, druga — średni, trzecia — mały, (w nawiasach dane za rok 1934): jabłka — 13 (22), 51 (44), 36 (34); gruszki — 4 (7), 38 (39), 58 (54); śliwki — 22 (4), 40 (23), 38 (73). Najlepszy zbiór jabłek i śliwek okazał się w woj. wołyńskim, zaś gruszek stosunkowo — w woj. nowogrodzkim.

Ceny zboża w kraju i zagranicą

Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 9 do 15-go września 1935 r. w/g obliczenia Biura Giełdy Zbożowo - Towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

GIEŁDY KRAJOWE				
	Pszen.	Żyto	Jęczm.	Owies
Warszawa	18.48	12.35	16.50	15.12
Gdańsk	—	—	—	—
Poznań	17.35	12.50	—	14.21
Bydgoszcz	17.04	12.46	15.75	14.75
Łódź	18.92	13.62	—	15.92
Lublin	16.83	11.30	13.25	12.61
Równe	16.05	11.12	—	12.00
Wilno	17.75	12.78	—	14.47
Katowice	18.83	14.54	—	15.46
Kraków	17.87	13.76	16.00	14.00
Lwów	15.87	12.00	—	13.64
GIEŁDY ZAGRANICZNE				
	Pszen.	Żyto	Jęczm.	Owies
Berlin	44.94	36.46	—	—
Hamburg	21.13	10.08	—	15.12

Targi w Żninie

Z Bydgoszczy donoszą, iż 15 b. m. nastąpiło otwarcie Targów Pałacowych w Żninie, stolicy ziemi pałacowej. Zostały one zainicjowane przed 4-ma laty, stawiając sobie jako naczelna zasadę — odbudowę rynku zbytu dla wytwórczości krajowej. Zainteresowanie Targami Pałacowymi wśród producentów krajowych wzrasta z roku na rok. W r. b. wystawcy krajowi zgłosili tak liczny udział, że trzeba było wybudować nowe pawilony. Na Targach reprezentowane są prawie wszystkie działy polskiej wytwórczości: artykuły gospodarstwa domowego, materiały budowlane, ceramika, maszyn i narzędzia, meble, porcelana, wyroby tkackie i włókiennicze, dywany i kilimy, artykuły techniczne, artystyczne, wyroby ludowe, galanteria i kosmetyka. Targi potrwać do dn. 22 b. m.

Ceny słoniny

Według urzędowych danych, na 1 b. m. zanotowano w całym kraju następujące detaliczne ceny słoniny solonej za kg.: Poznań — 2 zł. 20 gr., Katowice — 2 zł. 10 gr., Łódź, Łuck, Toruń, Kraków, Lwów i Drohobycz — 2 zł., Kielce, Stanisławów i Tarnopol — 1 zł. 80 gr., Sosnowiec — 1 zł. 70 gr., Włocławek, Nowogródek i Gdynia — 1 zł. 60 gr., Lublin i Brześć nad Bugiem — 1 zł. 50 gr., Wilno — 1 zł. 45 gr., Warszawa — 1 zł. 40 gr. i Białystok — 1 zł. 30 gr.

Wiadomości gospodarcze

Port rybacki w Pucku, który był dotychczas własnością miasta, został przekazany przez zarząd miejski na własność skarbu państwa.

W tygodniu od 2-go do 8-go b. m. weszło do portu gdyńskiego 104 statki o pojemności 108.393 trn., zaś wyszły 94 jednostki o pojemności 93.309 trn.

Ogólny obrót towarowy wyniósł 157.371,5 t. (141.930,1 t. — eksport, 14.441 t. — import).

Wartość importu masła polskiego do Anglii w miesiącu sierpniu r. b. wyniosła 40.660 funtów angielskich wobec 26.932 funtów ang. w tym samym okresie r. ub.

Jeszcze większy wzrost wykazuje import masła z Polski w okresie pierwszych 8-miu miesięcy 1935 r. w porównaniu do analogicznego okresu 1934 r. a mianowicie: z 110.201 L. na 160.640 L. wzrost wyniósł zatem 50.439 L. czyli 45,9 proc.

Praga	36.23	28.52	28.82	25.41
Brno	35.14	27.44	27.94	25.19
Wiedeń	34.33	25.25	31.25	25.00
Liverpool	17.35	—	—	15.71
Chicago	21.78	8.82	14.70	—
Buenos Aires	14.09	—	—	12.84

Giełdy pieniężne

Notowania z dnia 19 września 1935 r.

DEWIZY

Belgia 89,73 (sprzedaż 89,96, kupno 89,50); Holandia 359,10 (sprzedaż 360,00 kupno 358,20); Londyn 26,22 (sprzedaż 26,35, kupno 26,09); Nowy Jork 5,31 (sprzedaż 5,34, kupno 5,28); Nowy Jork (kabel) 5,31 i jedna ósma (sprzedaż 5,34 i jedna ósma, kupno 5,28 i jedna ósma); Oslo 131,85 (sprzedaż 132,50, kupno 131,20); Paryż 35,01 (sprzedaż 35,10, kupno 34,92); Praga 21,94 (sprzedaż 21,99, kupno 21,89); Szwajcaria 172,40 (sprzedaż 172,83, kupno 171,37); Sztokholm 135,25 (sprzedaż 135,90 kupno 134,60); Włochy 43,38 (sprzedaż 43,50, kupno 43,26); Madryt 72,57 (sprzedaż 72,93, kupno 72,21).

Obroty dewizami średnie, tendencja dla dewiz niejednorodna.

Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5,32 i jedna czwarta — 5,32; rubel złoty 4,73 i pół; dolar złoty 9,04; gram czystego złota 5,9244. W obrotach prywatnych marki niemieckie (banknoty) 156,25; funty nag. (banknoty) 26,22.

PAPIERY PROCENTOWE

7 proc. pożycz. stabilizacyjna 62,25 — 62,00 — 62,25, (odcinki po 500 dol.) 63,00 — 62,75 (w proc.); 4 proc. pożycz. inwestycyjna ser. 116,75 — 116,25; 4 proc. państwowa pożycz. premjowa dolar. 50,75 — 51,00; 5 proc. konwersyjna 68,00 — 68,25 6 proc. pożycz. dol. 80,25 — 80,50 (w proc.); 8 proc. L. Z. Banku gospodarstwa krajowego 94,00 (w proc.); 7 proc. L. Z. Banku gospodarstwa krajowego 83,25; 7 proc. oblig. Banku gospodarstwa krajowego 83,25; 8 proc. L. Z. Banku rolnego 94,00; 7 proc. L. Z. Banku rolnego 83,25; 4 i pół proc. L. Z. ziemskie 44,00 — 43,00; 5 proc. L. Z. m. Warszawy (1933 r.) 56,00 — 55,25 — 55,38; 5 proc. L. Z. m. Łodzi (1933 r.) 50,75; 5 proc. L. Z. m. Piotrkowa (1933 r.) 46,25; 5 proc. L. Z. m. Radomia (1933 r.) 38,50.

Pożyczki dolarowe w obrotach prywatnych: 8 proc. pożycz. z roku 1925 (Dillonowska) 89,50 — 88,50 — 89,00 (w proc.); 7 proc. pożycz. śląska 71,00 — 70,50 (w proc.); 7 proc. pożycz. m. Warszawy (Magistra) 68,00 (w proc.).

AKCJE

Bank Polski — 92,75 — 92,50; Wegiel — 12,00 — 12,50; Lilpop — 8,75; Norblin — 33,00.

Giełda zbożowa

Notowania z dnia 19 września 1935 r.

Pszenica czerw. jara szkl. 775 gl. 19 00 — 19 50; Pszenica jednolita 742 gl. 19 00 — 19 50; Pszenica zbierana 731 gl. 18 50 — 19 00.

Żyto I standard 700 gl. 13 50 — 13 75; Żyto II standard 678 gl. 13 25 — 13 50; Owies I st. (niezadecyz.) 497 gl. 16 25 — 16 50; Owies II st. (lekk. zadecyz.) 468 gl. 15 75 — 16 00; Owies III st. (zadecyz.) 438 gl. 15 25 — 15 50; Jęczmień brow. 16 00 — 17 00; Jęczmień 678-673 gl. 15 00 — 15 50; Jęczmień 649 gl. 14 75 — 15 00; Jęczmień 620 5 gl. 14 25 — 14 50; Groch polny 24 00 — 25 00; Groch Victoria 31 00 — 34 00; Wyka — — — —; Peluska — — — —; Seradela podwójnie czyszczona —; Łubin niebieski — — — —; Rzepak zimowy 37 50 — 38 50; Rzepak zim. 35 50 — 36 50; Rzepak i rzepak letni 33 50 — 34 50; Siemię ln. basis 90 proc. 32 00 — 33 00; Mak niebieski 46 00 — 48 00; Ziemiaki jada nie — — — —; Mąka pszenna gat. I-A 0 20 proc. 33 — 35 00; Mąka pszen. gat. I B 0 45 proc. 31 00 — 33 00; I-C 0 — 55 proc. 29 00 — 31 00; I-D 0 — 60 proc. 27 00 — 29 00; I-E 0 — 65 proc. 25 00 — 27 00; II-B 20 — 65 proc. 24 00 — 26 00; II-D 45 — 65 proc. 23 00 — 24 00; II E 55 — 65 proc. 22 00 — 23 00; II-G 60 — 65 proc. 21 00 — 22 00; III-A 65 — 70 proc. 16 00 — 17 00; Mąka żytnia I gat. 0 — 55 proc. 22 00 — 23 00; I gat. 0 — 65 proc. 21 00 — 22 00; II gat. 16 50 — 17 50; razowa 16 50 — 17 50; ostatnia 11 00 — 11 50; Otręby pszenne gruoc. przem. stand. 9 75 — 10 25; Otręby pszenne średnie przem. stand. 9 25 — 9 75; Otręby pszenne miękkie 9 25 — 9 75; Otręby żytnie 8 00 — 8 50; Kuchy lniane 16 75 — 17 25; Kuchy rzepakowe 12 75 — 13 25; Kuchy słonecznikowe — — — —; Śruta sojowa 45 proc. 20 50 — 21 00.

Ogólny obrót 978 ton, w tym żyta 1294 ton. Usposobienie stałe.
Uwaga: Ceny grochu, maku, maki i śrutu sojowej rozumieją się łącznie z workiem, innych artykułów — luzem.

Kryzys gospodarczy w Europie

Kurczy się handel Francji. — Pogarsza położenie w Holandji

Handel zagraniczny Francji w sierpniu b. r. przedstawiał się następująco (w milionach franków — w nawiasach pierwsza liczba z lipca b. r., druga z sierpnia r. ub.): import — 1.697,0 (1.742—1.672,0), eksport 1.174,0 (1.158,8 — 1.391), saldo ujemne — 523,0 (583,5 — 181,0).

W ciągu pierwszych 8-miu miesięcy b. r. handel zagraniczny Francji kształtował się w następujący sposób (w milionach franków — w nawiasach dane za odpowiedni okres r. ub.): import 14.044,2 (15.045,1), eksport — 10.002 (11.001), saldo ujemne 4.044,0 (4.044,6). Zmniejszył się więc w ciągu tych 8 miesięcy zarówno przywóz, jak i wywóz.

„Financial News”, omawiając sytuację waluty holenderskiej, zaznacza, że obecny kryzys florena okazał się przejściowy

i jeśli chodzi o najbliższą przyszłość, to niema powodu do obaw.

W dalszym ciągu pismo podkreśla, że życie gospodarcze Holandji ulega ciąglemu pogarszaniu. Premier Colijn, pragnąc zaradzić rosnącym trudnościom ekonomicznym przewiduje wydanie szeregu zarządzeń o charakterze reflationistycznym, jak np. zwiększeniu robót publicznych oraz wydatków na obronę. Program jego, podkreśla „Financial News”, jest sprzeczny z zamiarem zachowania paritetu złota. Zdaniem pisma, Colijn znajduje się obecnie w tem samym stadium, co swego czasu Flamin w Francji. Z jednej strony broni on paritetu złota, z drugiej strony wkracza na drogę wzmoczonej działalności państwa w dziedzinie gospodarczej.

Zaopatrzenie Włoch

Ropa naftowa — z Rumunii, węgier — z Hiszpanji

„Hamburger Fremdenblatt” poświęca dłuższy artykuł sprawie zaopatrzenia Włoch w ropę naftową i jej przetwory. Dziennik stwierdza, że Włochy rozwinęły w Rumunji wielką akcję, mającą na celu uzyskanie dostawy produktów naftowych, niezbędnych dla lotnictwa, okrętów wojennych i automobili. Pismo przytacza m. in. ciekawe dane, dotyczące produkcji rafinerji naftowej Prahova. Rafinerja ta w roku bież. wyprodukowała 600.000 ton produktów naftowych, wobec 49.000 ton w r. 1928.

Autor artykułu pisze, iż obecnie toczą się rokowania pomiędzy Włochami i Rosją w sprawie powiększenia importu so-

wieczek produktów naftowych do Italji. Przedewszystkiem chodzi tu o poważne dostawy benzyny.

Z Rzymu informują, iż rokowania włosko - hiszpańskie o dostawę węgla, toczone się od dłuższego czasu, nie zostały jeszcze zakończone, przyczem główną trudnością jest osiągnięcie porozumienia co do cen. Pewne zastrzeżenia narzuca również sposób zapłaty, która ma być uskuteczniona w formie kompensacji. Ostatnio Włochy zaproponowały podobno Hiszpanji dostarczenie samolotów i innego materiału wojennego oraz ewentualne odstąpienie licencji na budowę niektórych aparatów wojennych.

W dążeniu do samowystarczalności Niemcy troszczą się o rudę żelazną

Pisma niemieckie w działach gospodarczych podają sprawozdania z obrad Niemieckiego Związku Odlewni. Jeden z prelegentów prof. Paschke omówił sprawę zaopatrzenia Niemiec w rudę żelazną. Mówca stwierdził, że choć udział Niemiec w światowej produkcji żelaza wynosi 15 proc., to jednak tylko 2 proc. zapasów światowych rudy znajduje się na obszarze Rzeszy. Kwestia posiadania własnego surowca jest dla Rzeszy niezmiernie ważną. Chodzi o to, aby na wypadek nagłego odcięcia Niemiec od wy-

deł zagranicznych przemysł hutniczy Rzeszy dysponował, o ile możności, własnymi surowcami.

Prof. Paschke stwierdził, że przy zastosowaniu najnowocześniejszych środków technicznych, Niemcy będą mogły pokryć 40 proc. zapotrzebowania na rudę żelazną własną produkcją. Prelegent podkreślił, że nie można mieć nadziei, aby udało się Niemcom uzyskać w tej dziedzinie całkowitą niezależność od dostawców zagranicznych.

51)

P. G. WODEHOUSE

UCIŚNIONA DZIEWICA

Powieść humorystyczna z angielskiego

Lord Belpher nie nie odrzekł. W głowie mu się zakręciło. Więc ostatecznie miał rację. — Powiem ci szczerze, ciągnął już poważnie Reggie, — że ten strącający kapelusze Amerykanin jest całkiem porządnym chłopem. Usłuchaj mojej rady i pogódź się z nim. Jeśli kogo potrzebujesz w rodzinie, to dobrego gracza w golfa. Trzymaj go, Trzewiczku, nim ucieknie. Nie pożałujesz. No, a teraz czas mi się ubrać. Nie będę przecież spędzał wiosny życia na rozmowach z tobą. Do zobaczenia, stary. Spotkamy się wkrótce.

Lord Belpher wyskoczył z łózka. Czuł się gorzej, niż przed chwilą, a jedno spojrzenie w lustro przekonało go, że wyglądał jeszcze gorzej. Rozmowa z Reggie'm nie poprawiła by zresztą samopoczucia żadnemu człowiekowi, który cierpi ból głowy. Specjalnie zaś dzisiejszy temat był niezwykle przykry. Lord Belpher nie mógł pojąć Reggie'go. Nie potrafili by on jasno określić natury stosunków, jakie łączyły Reggie'go z Maud, ale miał wrażenie, że jeśli nie są oni jeszcze zaręczeni, to są tego bliżej; było więc dla niego irytującym słuchać, gdy Reggie bronił praw rywala, jakby sam w tej sprawie nie był osobiście zainteresowany. Percy czuł do

swego zbyt uprzejmego przyjaciela rodzaj niechęci, jaka żywiliby właściciel domu do brytana, widząc go fraternizującego z włamywaczem. Jaki! Przecież Reggie bardziej niż ktokolwiek inny powinien pienieć się z wściekłości na tego zuchwalca, który przybył do Belpher i osiedlił się niemal przy bramie zamku! Zamiast tego spędził z nim wolny czas na boisku golfowym i zapisał się w jego własnym domu!

Lord Belpher był głęboko wstrząśnięty. Nie ulegało dłań wątpliwości, że przybysz wkręcił się do zamku w przebraniu służącego. Zapewne spotkał się już z Maud i przygotowywał dalsze spotkania. To stawało się nie do zniesienia.

Jedno było pewne. Honor rodziny spoczywał w jego rękach. Wszystko, co należało przedsięwziąć, by Maud odłączyć od przybysza, musi on sam zrobić. Reggie był beznadziejny: byłby on nawet zdolny, według tego, co widział Percy zawięzić własnym samochodem Maud do mieszkania tego człowieka i pożegnać ją na progu, udzieliwszy jej przedtem błogosławieństwa. Co się tyczy lorda Marshmoreton, to różę i dzieje rodzinne tyle mu zajmują czasu, że można liczyć najwyżej na jego moralną pomoc. Właściwą pracę musi wykonać on sam, Percy.

Zaledwie powziął to postanowienie, gdy zbliżywszy się do okna i spojrzawszy w ogród, zobaczył swą siostrę Maud, idącą szybko i jak mu się zdawało — z widoczną chęcią nie zwracania na się uwagi, w kierunku wschodnim. A właśnie na wschód od zamku leżała ferma Platta i należący do niej domek.

W momencie, kiedy uczynił to odkrycie, Percy był w kostiumie, mało nadającym się do spacerów po wsi. Uwaga Reggie'go o jego wątrobie trafiła mu do przekonania, i miał właśnie zamiar celem usu-

nięcia bólu głowy i ogólnego poczucia chorobowego pogimnastykować się przed wzięciem kąpeli parą indyjskich maczug. Ubrał się w tym celu w stary sweter, parę szarych flanelowych spodni i salonowe lakierki. Nie był to strój, któryby wybrał na wódcę po większych drogach, lecz czas naglił i nawet włożenie pary butów zabrałoby kilka minut, a tymczasem Maud mogłaby zniknąć z oczu. Percy zbiegł nadół, porwał z wieszaka miękki kapelusz myśliwski, który, jak się zbyt późno przekonał, był używany przez człowieka z głową dużo mniejszą niż jego, i wybiegł w pole. W tym momencie Maud zniknęła już na zakręcie ścieżki.

Lord Belpher nie należał nigdy do tej męskiej klasy społeczeństwa, która uważa biegi za przyjemność i rozrywkę. W Oksfordzie, kiedy jego koledy w zimne popołudnie latali po brzegu rzeki, dodając szkolnej ósemce wioślarskiej otuchy rykami i grzechotkami, Percy przezornie pozostał w swym pokoju przy herbacie i sandwiczu, unikając przez to kto wie jakich zamiętań i katarów. Gdy już biegł, to biegł niechętnie i w określonym celu, na przykład by nie spóźnić się do pociągu. Nie był więc teraz w najlepszej formie i ostry sprint, który był nakazem chwili, jeśli miał nie stracić siostry z oczu, szybko go znużył i wyczerpał. Lecz miał zato satysfakcję, że przybył do bramy tuż po Maud, i zobaczył ją idącą — już teraz wolnie — drogą, która prowadziła do Plattów. To potwierdzenie jego podejrzeń pozwoliło mu na chwilę zapomnieć o pęcherzu, który się tworzył na pięcie jego lewej stopy. Ruszył za nią żwawym krokiem.

(d. c. n.)

„Łańcuch szczęścia” pękł

Listy krążą, a złotych nikt nie wysyła

Od dłuższego czasu rozpowszechniła się w Warszawie man'ia znana pod nazwą „łańcuch szczęścia”. Polega ona na rozsyłaniu specjalnych druków pod nagłówkiem „Łańcuch Club National de Prosperite” (zniekształcona pisownia tego napisu nastraja od razu sceptycznie dla samej imprezy) do kilku osób, przyciem pod adresem jednej z nich przekazuje się pocztą jedną złotówkę lub jednego dolara (sumę określa inicjator, który też pierwszy owe złotówki lub dolary zbiera).

Kalkulacja polega na tym, że kolejno każdy z uczestników łańcucha ma być odbiorcą pieniędzy, a ponieważ tymczasem liczba uczestników łańcucha wzrasta, istnieje złudzenie, że miast złotych otrzymać każdy sumę znacznie większą, dosięgającą dziesiątków tysięcy złotych. Oczywiście tylko złudzenie; wskazuje na to prosty obrachunek matematyczny.

Ale było wiele osób, które dały się akusić.

Istotnie niektóre z nich otrzymały po kilka złotych.

Niebawem jednak przedłużony stał i wyprężany „łańcuch” wręcz pękł i złotówki przestały nadchodzić.

Co się stało? Oto liczba uczestników łańcucha stała się zbyt duża i niektórzy z nich otrzymali już parokrotną propozycję przekazania złotówki nie otrzymując za każdym razem nic wzamian. Ci, którzy, uczestnicząc na samym początku, wygrali w tej grze pewne kwoty, obliczyli, że suma, którą otrzymali, jest znacznie mniejsza od sumy obiecywanej przez inicjatora w nadesłanym wezwaniu do uczestnictwa, a zatem musiało być wielu takich, którzy albo zrezygnowali z udziału, albo nie rezygnując z nadziei na wygraną, rozesłali listy, lecz zaniedbali wyłożenia owej złotówki. Przykład jest zaraźliwy. Nowy system gry bez ryzyka stał się wkrótce tak popularny, że obecnie obserwujemy zwyrodnienie, łańcuchów szczęścia, a następnie ich zrywanie. Wśląd za tem idzie i otrzymanie się społeczeństwa z manji.

B. więzień brzeski dr. Pragier powraca do Polski

Jeden z b. więźniów brzeskich, b. poseł na Sejm PPS., dr. Adam Pragier, który po uprawomocnieniu się wyroku w procesie brzeskim wyjechał do Paryża, zwrócił się obecnie do władz sądowych polskich z zawiadomieniem, że zamierza odbyć wymierzoną mu karę 5 lat więzienia.

Niebawem dr. Pragier przyjedzie do Polski.

Niebawem zapadnie decyzja w sprawie postulatów spółdzielni mieszkaniowych

Zarząd związku spółdzielni budowlano - mieszkaniowych przedłożył przed kilku miesiącami ministerstwu skarbu obszerny memoriał, ilustrujący trudną sytuację finansową kooperatyw mieszkaniowych.

Spółdzielnie budowlano mieszkaniowe walczą z wielkimi trudnościami płatniczymi, powodowanymi niewypłacalnością lokatorów domów spółdzielczych i właścicieli nowych domów, wybudowanych z kredytów spółdzielczych.

Związek spółdzielni budowlano-mieszkaniowych wystąpił z daleko idącymi wnioskami, mającymi na celu oddłużenie spółdzielni. Oddłużenie to miałyby być dokonane w drodze redukcji sumy zaciągniętych pożyczek oraz dalszej obniżki oprocentowania.

Jak słychać decyzja ministerstwa skarbu w sprawie oddłużenia kooperatyw mieszkaniowych zapadnie ma w najbliższym czasie. (pr)

Zmiany wśród sędziów śledczych

W najbliższym czasie nastąpi szereg przesunięć wśród stołecznych sędziów śledczych. Sędzia śledczy zapasowy przy sądzie okręgowym w Warszawie, Dymitr Przewłocki objął ma stanowisko sędziego orzekającego. Na jego miejsce sędzią zapasowym zostanie sędzia śledczy VI rewiru, Stanisław Zalcberg. (i)

Na Nalewkach przysiężenie Zakaz zatrzymywania przechodniów

Władze administracyjne przystąpiły do walki z żydowskim zwyczajem natrętnego zaczepiania przechodniów na Nalewkach i innych ulicach ghetta przez właścicieli sklepów lub ekspedjentów. Policja otrzymała kategoryczny nakaz sporządzania, w wypadku stwierdzenia tego rodzaju „propagandy”, protokołów i kierowania spraw do sądów starościńskich. Pierwsze tego typu sprawy już

znalazły się na wokandach administracyjnych. Wczoraj sąd starościński Warszawa Południe skazał właściciela sklepu z ubraniami przy ul. Śto Krzyskiej 46 Szaję Korentajera na 12 zł. grzywny lub 1 dzień aresztu. Jeżeli w dalszym ciągu akcja przeprowadzona będzie konsekwentnie przez czas dłuższy, niewątpliwie przyniesie pożądane rezultaty.

Aresztowania wśród kupców mięsnych

W związku z aresztowaniem b. prezesa Związku Kupców Mięsnych przy ul. Marcinkowskiego, Leona Włodarskiego, jak również sekretarza tego Związku, Szymona Siwaka, w toku dalszych dochodzeń z polecenia władz sądowo - śledczych aresztowany został wczoraj inkasent zamkniętego Związku, Jarosiński. Mianowicie Związek ten dzierżył z decyzji b. dyrektora rzeźni, dr. Piaskiewicza, bocznice kolejową, Jarosiński inkasował należności, które miały być przekazywane władzom kolejowym, ale należności te zatrzymywał sobie.

Po zamknięciu Stow. żydowskich hurtowników mięsnych, władze zwróciły skolej uwagę na cech zrzeszonych rzeźników grupujący rzeźników żydowskich, zarów-

no „tręfniaków”, jak i „koszerników”. Działalność cechu nasuwa poważne wątpliwości co do tego, czy zgodna jest z przepisami prawa. Mianowicie cech w swoim czasie postanowił podjąć zabiegi u odpowiednich czynników o wpisanie wyrobu mięsa na listę rzemiosł, czyli cech dążył do tego, by rzeźników zaliczono do kategorii rzemieślników. Zarząd bardzo energicznie zajął się tą sprawą, i ustalili, że „koszta” tych starań powinny wynieść co najmniej 20.000 zł. By zdobyć tę możność, nałożono na wszystkich członków organizacji haracz, w postaci 50 zł. dodatkowej opłaty, płatnej w dwóch ratach po 25 zł. Członkowie zarządu ze swej strony dawali weksle kaucyjne po 1.000 zł.

„Tani” nabiał od Żydów Z tajemnic żydowskiego handlu

Miejska służba zdrowia po dłuższych obserwacjach wykryła kilka potajemnych przetwórnictw mlecznych.

W piwnicy niejakiego Szmula Rozenberga przy ul. Dzielnej 17 wykryto rozlewnię mleka butelkowanego. W pomieszczeniu ciemnym, o ścianach czarnych, pokrytych grubą warstwą brudu i sadzy, sificie ze zwisającymi paęcycznymi, i podłodze, zrujnowanej kalużami błot, znalaziono butelki zapełnione mlekiem, etykiety i kapele z napisem „Mleko higieniczne z majątku Wieliszew”. Piwnicę opieczętowano, właściciela pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

W drugim wypadku Mordka Gry-

sztajn urządził rozlewnię mleka w pakamerze przy sklepie z nabiałem w domu przy ul. Pańskiej 17. Na miejscu znaleziono około 100 butelek mleka.

Pozatem w mieszkaniu prywatnym Arona Zylbersztajna przy ul. Pańskiej 21 wykryto potajemną wytwórnice serów. W kuchni żona Zylbersztajna zajęta była wyciskaniem serów prasą, obciążoną brudnymi kamieniami polnymi. Na miejscu pobrano próby sera. Zapasy twarogu w brudnych zardzewiałych konwiach skażono, prasę porąbano, a winnych pociągnięto do odpowiedzialności karnej. (Om)

Walka z nielegalną produkcją zapalniczek Wykrycie dwóch zakonspirowanych fabryk

Kierownik brygady pościgowej urzędu śledczego, działając wspólnie z urzędnikami kontroli skarbowej, wykryli w domu Nr. 16 przy ul. Smoczej potajemną fabrykę zapalniczek w mieszkaniu Aleksandra Zarzyckiego. Fabryka ta prowadzona była na wielką skalę. W kilku pokojach zainstalowane były maszyny: m. in. tokarnia poruszana motorkiem. Mo-

torek pędzący maszyny był skonstruowany przez „fabrykanta” i poruszany parą. Przy rewizji znaleziono 347 sztuk zapalniczek gotowych, wiele części i przygotowanych materiałów. W celu niernarazania fabryki na rychłą dekonspirację, wyprodukowanych zapalniczek nie sprzedawano w Warszawie, lecz wywożono na prowincję. Zatrudnionych w fabryce Czesława Dębskiego, zam. Smocza 16. oraz Mieczysława Zarzyckiego, syna właściciela lokalu, aresztowano.

Drugą nielegalną fabrykę zapalniczek wykryli urzędnicy brygady kontroli skarbowej w mieszkaniu prywatnym Henryka Bartolda — Żytnia 18. Zabrano 147 sztuk zapalniczek gotowych oraz wiele części i przygotowanych materiałów do fabrykacji. (Om)

Skuteczna walka z przemytnictwem Działalność śląskiej straży granicznej

Komenda w Warszawie zestawiała wyniki śląskiego okręgu Straży Granicznej za miesiąc: maj, czerwiec i lipiec. Na tym terenie walka z przemytnictwem, w cyfrach, przedstawia się następująco: ujęto przemytu na sumę 155.865 zł., uodowodniono przemyt na sumę 169.745,58 zł., niedokładności celnych i stempowych, t. zw. ukroćceń na niekorzyść państwa wykryto na 163.631,43 zł., nieostemplowanych rachunków i innych dowodów zajęto na sumę 464.357,46, zajęto przemyt towarów monopolowych: tytoniu 22 kg., papierosów sztuk 749 i 1080 sztuk cygar. Spirytusu — 410 kg., eteru — 270 kg., sacharyny — 131 kg., zapalniczek — 2580 szt., kamieni do zapalniczek 34 szt. Z przemytem zatrzymano 1707 osób, w tem 26 obywateli niemieckich, 8 czechosłowackich i po jednym obywatelu Austrii, Francji i Rosji, reszta obywatele polscy. Za próby nielegalnego przekroczenia granicy aresztowano 496 osób. Dokonano w poszukiwaniu przemytu,

Groźba strajku kin

Właściciele kin w Warszawie zostali zawiadomieni, że poczynając od dn. 1 października r. b. będzie cofnięta przez prezydenta miasta zniżka podatku miejskiego od wyświetlania obrazów filmowych. Zniżka ta była stosowana bez przerwy od r. 1932, przyczem wynosiła 16 procent. Wobec takiego stanu rzeczy zarząd Związku Właścicieli Kin zwołał na 24 b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie celem zastanowienia się nad wytworzoną sytuacją. Ma być przedsięwzięta interwencja u władz miejskich i państwowych. Gdyby interwencje te nie odniosły skutku, rozważana jest możliwość ogłoszenia strajku kin warszawskich. (Om)

Gimnazja z prawami państwowymi wprowadzenie nauki modelarstwa lotniczego

W związku z rozpoczęciem nowego roku szkolnego 1935-36 ustalony został wykaz gimnazjów prywatnych korzystających z praw szkół państwowych. Z praw państwowych korzystać będzie w b. r. 409 szkół prywatnych, z czego w Warszawie 81, w Łodzi 23, w Krakowie 7.

Ze względu na wielkie znaczenie lotnictwa dla życia państwowego zapadła decyzja wprowadzenia w szkołach powszechnych i w gimnazjach państwowych nauki modelarstwa lotniczego, polegającej na budowie modeli aparatów latających i t. p. Budowa modeli lotniczych prowadzona będzie w szkołach po-

wszechnych w oddziałach VI, VII, a w gimnazjach zaś we wszystkich 4-ich klasach Celem przygotowania do tych wykładów personelu nauczycielskiego zorganizowane będą specjalne kursy dla nauczycieli. (i)

Echa katastrofy na moście Poniatowskiego

Do wydziału V cywilnego sądu okręgowego wpłynęło powództwo na tle wypadku najechania autobusu międzymiastowego Polskich Linji Autobusowych na wóz chłopski na moście ks. Józefa Poniatowskiego, wiosną r. b.

W czasie tej katastrofy zabity został wioźnica, Stanisław Sosnowski. Aczkolwiek władze prokuratorskie umorzyły dochodzenie przeciwko kierowcy autobusu, rodzina zabitego wioźnika wystąpiła z żądaniem przyznania jej renty skapitalizowanej w wysokości 30.000 złotych. Proces o wypadek autobusowy znajdzie się na wokandzie w dniu 27 b. m. (i)

Czy tak powinien postępować szanujący się kupiec?

Pan X. (nazwisko znane jest redakcji) kupił w owocarni M. Bogdana, N. Świat 47, 1 kg. węgierki. Po przybyciu do domu nabywca stwierdził, że połowa tych sliwek jest zupełnie niezdatna do użycia, więc będąc znowu w mieście, poszedł do właściciela firmy na skargę.

P. Bogdan, zamiast przeprosić za sprzedanie zgnitego towaru, przyjął skarżącego się bardzo niegrzecznie, mówiąc: Pan siedział na tych sliwkach, a teraz ma do mnie pretensję!

Czy tak wolno zachowywać się kupcowi stolicy i śródmieścia?

Tabela wygranych Loterii Państwowej

(Nierzędowa)

Wczoraj w 11-ym dniu ciągnięcia 4-jej klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej, wygrane padły na numery następujące:

Zł. 50.000 na nr.: 35168
Zł. 10.000 na nr. nr.: 2917 56718 73468 82009 140983
Zł. 5.000 na nr. nr.: 58975 92260 103223 148086 181240
Zł. 2.000 na nr. nr.: 26218 33140 47616 49504 51228 73345 78913 80400 80552 95223 109897 131477 132268 138046 143199 148732 158339 153455 183232
Zł. 1.000 na nr. nr.: 5241 11013 14410 34842 37029 40121 41831 42111 42441 40927 45747 45488 49136 49183 51398 59321 62071 74636 79182 80406 84531 85184 85512 91047 91395 94916 96604 98908 98028 102712 109134 109459 117195 117436 122377 120463 129250 136478 152573 153281 153889 161251 165271 168045 171005 177202 182978 180489.

Japoński kawior w Polsce

Doumpingowy eksport artykułów żywnościowych przez Japonię trwa nadal. Polscy hurtownicy rybni obserwują opóźnienie dostawy kawioru dla Polski przez Japonię Według otrzymanych wiadomości do Gdyni wysłany został z Jokohamy nowy transport kawioru japońskiego. Wiezie go specjalny statek chłodnia, przyczem ładunek japońskiego kawioru wynosi 3 wagony. Przybędzie on do Polski w połowie przyszłego miesiąca. (i)

Rejestracja rocznika 1917

W sobotę, 21 b. m., w kolejnym dniu rejestracji mężczyzn, ur. w r. 1917, winni stawić się w wydziale wojskowym zarządu miejskiego przy ul. Florjańskiej 10 w godz. od 8 m. 30 do godz. 13 poborowi zamieszkali w VII komisariacie P. P., których nazwiska rozpoczynają się od liter R. do Z. włącznie. Za niezgłoszenie się w terminie do rejestracji grozi kara aresztu do 3 miesięcy i kara grzywny do 3.000 zł., albo jedna z tych kar.

Tragedia 14-letniej dziewczyny Ponura tajemnica przedmiotem rozprawy sądowej

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj skomplikowany i przewlekły proces Władysława Królikowskiego. Tło sprawy jest następujące.

Licząca zaledwie 14—15 lat (wiek nie został ściśle ustalony) Aniela Zwierchowca, popełniła samobójstwo. W parę tygodni po jej śmierci wpłynęła do prokuratora skarga rodziny zmarłej, wskazująca na 22-letniego Władysława Królikowskiego, jako na winowajcę śmierci młodej dziewczyny. W skardze wyjaśniono, że parę miesięcy przed śmiercią 14-letnia Aniela padła ofiarą gwałtu ze strony Królikowskiego. Kiedy dowiedziała się następnie od lekarza, że znajduje się w ciąży, postanowiła odebrać sobie życie i przy pierwszej okazji zażyła truciznę. Przed śmiercią zdołała wyznać rodzinie przyczynę samobójstwa, wymógłszy jednocześnie przysięgę, że hańba jej pozostanie w tajemnicy i nikt się w żadnych okolicznościach o niej nigdy nie dowie. Rodzina pierwotnie dotrzymywała przysiężenia, po pewnym czasie jednak zdecydowała się je złamać i skierować sprawę do prokuratora. Królikowskiego aresztowano. Sprawa ciągnęła się z górą dwa lata i dopiero w

dniu wczorajszym została rozstrzygnięta przez drugą instancję.

Akcja obrońcy adw. Z. Szczerbińskiego szła w kierunku udowodnienia, zgodnie z twierdzeniem oskarżonego, że Królikowski nie łączyły nigdy żadne bliższe stosunki z ofiarą tragedii. Okoliczności, które starał się przytem uwypuklić, stawały w dwuznacznym świetle dobrą wiarę skarżące rodziny.

Okazało się mianowicie, że załączona do akt metryka urodzenia zmarłej zawiera fałszywe dane, wobec czego niepodobna określić ściśle w jakim była wieku, dalej, że miejsce spełnienia rzekomego przestępstwa wyklucza zgryzmożliwość użycia przemocy przez oskarżonego i t. d.

W tych okolicznościach sąd okręgowy wydał wyrok uniewinniający, sąd apelacyjny wyrok ten zatwierdził.

Tajemnica tragedji Anieli Zwierchowca pozostała nierozwikłana. Pewne okoliczności jednak, które wyszły na jaw i sam przebieg procesu daje wiele do myślenia tym, którzy interesują się nędzą wielkomięską i upadkiem moralnym, szerczącym się na tem tle w sposób zastraszcający.

Kronika wileńska.

JAKA DZIŚ BĘDZIE POGODA?

Pogoda o zachmurzeniu zmieniającym, miejscami przelotne deszcze. Temperatura bez większych zmian.

Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

DYZURY APTEK:

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki:

Apteka Jundzila — Mickiewicza 33. Narbutta — Świętojańska 2. Tuągela Niemiecka 15. Sukcesorów Mankowicza —

— **Konfiskata „Dziennika Wileńskiego.”** W dniu wczorajszym „Dziennik Wileński” uległ konfiskacie w związku z notatką o pogrzebie s. p. Józefa Kluźniaka w Częstochowie.

Z MIASTA.

— **Przeniesienie przystanku autobusowego.** Z dniem 20 września r. b. przystanek linii autobusowej nr. 3 znajdujący się przy ul. Gołębiej, został przeniesiony na róg ul. Antokołskiej i Nowo-Borowej.

— **Marjawici ożywają akcję propagandową w Wilnie.** Zamknięty na pewien okres dom modlitwy marjawitów na Zwierzyniecu ponownie się otworzył, przyczem sprawdzono do Wilna kilku marjawitów i marjawitek dla celów propagandowych.

Akcja werbowania zwolenników do sekty rozpoczęła się na nowo. Zaznaczyć należy, iż w ostatnich latach sekciarze w Wilnie stracili zupełnie popularność i wpływy i zmuszeni byli na pewien okres opuścić Wilno. (h)

— **Z Chrześ. Uniw. Rob. w Wilnie.** Ch. Uniw. Rob. wznowiając swą pracę powakacyjną wystawia w dniu 22 b. m. w niedzielę o godz. 19-ej w sali własnej przy ul. Metropolital-

nej 1 przedstawienie p. t. „Lekarz mimo woli” kom. w 3 aktach Müllera, na które zaprasza szerokie warstwy pracujące.

— **Białorusini starają się o gimnazjum.** Jak się dowiadujemy czynnikami białoruskimi, kierującymi sprawami kulturalno - oświatowymi, poczyniły starania w kierunku uzyskania zezwolenia na uruchomienie gimnazjum białoruskiego. Jako motyw koła białoruskie podają znaczny związek szenie się ilości młodzieży szkolnej w szkołach powszechnych i brak średniego zakładu naukowego na prowincji. (h)

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

— **Narodowa Organizacja Kobiet** podaje do wiadomości, że Sekretariat N. O. K. czynny jest codziennie od godz. 12 do 1-ej oprócz soboty i dni świątecznych. Zauf. Dobroczynny Nr. 2-a, lokal Herbaciarni dla bezrobotnej inteligencji.

— **Tydzień dziecka.** Dziś ostatni dzień loterii fantowej w ogrodzie B. Sztralla. Co trzeci bilet wygrywa. Niechaj każdy spróbuje szczęścia, a za uzbierane pieniądze dzieci będą miały place do zabaw.

SPRAWY SANITARNE.

— **Lotna lustracja na rynkach wileńskich.** W dniu wczorajszym z okazji targów na rynkach miejscowych dokonano lotnej lustracji sanitarnej. Zbadane zostały przywiezione na sprzedaż towary, oraz naczynia, w których je przechowywano. Za nieprzebranie przepisów sanitarnych kilku przekupniów i włóścian ukarano mandatami karno-administracyjnymi. (h)

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

— **Ukarani grzywną.** Starosta grodzki w trybie administracyjno - karnym ukarał grzywną w wysokości zł. 50 z zamianą na siadkę Domicela Sienkiewiczowa. Policja trzy dni aresztu Szejnę Krzywiską (Kwasporządziła protokół.

INSPEKCJA GOSPODARSTWA RYBNEGO NAD NAROCZĄ.

BRASŁAW. W dniu 20 września r. b. p. wiceminister rolnictwa i ref. roln. Racyński w towarzystwie prezesa Dyrekcji Lasów Państwowych w Wilnie Szemiotha dokonał inspekcji gospodarstwa rybnego nad Naroczą, w pow. postawskim oraz w nadleśnictwie brasławskim.

Po inspekcji p. wiceminister wyjechał do Warszawy.

JESZCZE PIORUNY.

BRASŁAW. We wsi Leoszy, gm. stobodzkiej, od uderzenia pioruna spalili się dom mieszkalny, chlew i sprzęty domowe Władysława Karola. Poszkodowany straty oblicza na sumę 2000 zł.

szelna 11) za antysanitarny stan posesji.

Jana Gorbaczewskiego (Piwna 7) i Edwarda Uziatę (Niedźwiedzia 26) grzywnami w wysokości zł. 15 z zamianą na 5 dni aresztu za bójkę na ulicy.

Sylwestra Niemirowicza (Piwna 6) grzywną w wysokości zł. 10 lub trzema dniami aresztu za opilstwo.

KRONIKA POLICYJNA.

— **Wiamy wacze — żydzi.** Wczoraj w nocy do sklepu przy ul. Stefańskiej Nr. 16 włamali się przez piwnicę, po usunięciu podobranym kluczem wiszącej kłódki, dwaj złodzieje, którzy zostali ujęci. Okazali się nimi dwaj żydzi: Mojżesz Szyfres i Aron Brojdes.

— **Rewizja w mieszkaniu złodzieja.** W czasie rewizji dokonanej przez policję w mieszkaniu zawodowego złodzieja, Konstantego Łukaszczyka (ul. Swirsa 23) ujawniono rower pochodzący z niewiadomej kradzieży.

— **Bójka.** Pomiędzy Józefem Kamińskim (ul. J. Jasieńskiego 18) a Józefem Apalelem, zam. tamże, powstała wczoraj w lokalu Inwalid Wojennego przy ul. J. Jasieńskiego 11 bójka na tle nieporozumienia osobistych, w czasie której J. Kamiński odniósł poważne rany głowy. Pierwszej pomocy udzieliło poszkodowanemu pogotowie ratunkowe.

— **Pobiły sąsiadkę.** Ewa Krymowska i Michalina Jurkoj, zamieszkałe przy ul. Połockiej 39, dotkliwie pobiły swoją sąsiadkę Domicelę Sienkiewiczową. Policja sporządziła protokół.

Teatr i muzyka.

— **Teatr Miejski na Pohulance.** Ostatnie występy M. Maszyńskiego. Dziś o godz. 8-ej wiecz. jedno z ostatnich przedstawień doskonałej komedii „Wszystkie prawa zastrzeżone”. Ceny zwyczajne.

— **Jutrzejsza popołudniówka.** Jutro o godz. 4-ej „Wszystkie prawa zastrzeżone” z M. Maszyńskim.

— **Teatr Muzyczny „Lutnia”.** „Skowronek” Lehara. Dziś op. Lehara „Skowronek”. Ceny niższe.

— **Popołudniówka niedzielną w „Lutni”** Jutro o g. 4 pp. grana będzie op. Lehara „Skowronek” po cenach niższych.

— **Zniżki do teatru „Lutnia”.** Zniżki 25 proc. do teatru „Lutnia”, wydawane są organizacjom, związkom i stowarzyszeniom kulturalno - społecznym, codziennie od godz. 10—1-ej w administracji Teatru.

Polskie Radio Wilno

Sobota, dnia 21 września.

6.30 Pieśń. Gimnastyka. Muzyka. 7.55 Giełda rolnicza. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10 Transm. z Gener. Dyrekcji Loterii Państwowej ciągnięcia głównej wygranej w wysokości 1 miliona. 11.57 Czas. 12.15 Koncert Ork. Kameralnej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 Muzyka popularna (płyty). 15.00 Recytacja prozą. 15.15 Codz. odc. pow. 15.25 Życie kulturalne miasta i prowincji. 15.30 Koncert. 16.00 Lekcja języka francuskiego. 16.15 Utwory na fort. w wyk. N. Padlewskiej. 16.30 Skrzynka techniczna. 16.45 Cała Polska śpiewa — audycja. 17.00 Przyrost ludności i sprawa dochodu społecznego — odczyt. 17.15 Nowości z płyt. 17.45 Świat naszych zwierząt „Borsuk” — pog. 17.50 Nasze miasta i miasteczka, pog. 18.00 Słuchowisko dla dzieci starszych. 18.40 Płyty. 19.00 Przegląd prasy rolniczej. 19.10 Książka dr. Arcimowicza o Norwidge — odczyt wygł. prof. Cywiński. 19.25 Koncert reklamowy. 19.35 Wiad. sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. 20.45 Dzień. wiecz. 20.55 Obrazki z Polski współczesnej. 21.00 Audycja dla Polaków z zagranicy. 21.30 Weślo syrena. 22.00 Koncert w wyk. Ork. P. R. 23.00 Kom. met. 23.05 Koncert.

CHOROBY EPIDEMICZNE.

W dniach od 8 do 14 września r. b. na terenie Wileńszczyzny zanotowano następujące wypadki zachorowań: 11 wypadków duru brzusznego, 3 duru plamistego, 12 płonicy, 2 błonicy, 2 odry, 2 róży, 39 kruszcza, 13 gruźlicy, 43 jędrzy.

Z za kotar studjo.

Nadzieja Padlewska przez Radjo. Wśród wirtuozów poznańskich poczesne miejsce zajmuje prof. Nadzieja Padlewska, na której grze fortepianowej znać zarówno wysoką kulturę osobistą jak i wpływ znakomitej szkoły, w której p. Padlewska się kształciła.

W sobotę, dn. 21 września o godz. 16.15 radiosłuchacze z całej Polski usłyszają z Poznania koncert fortepianowy Nadziei Padlewskiej. Artystka wykona szereg utworów fortepianowych polskich kompozytorów, m. inn. Paderewskiego, Kasnera, Kamińskiego i Szymanowskiego.

Fragm. z pamiętnika Kossaka w Radjo. Recytacja prozy w dniu 21 września o godz. 15.00, która wypełni fragment z pamiętników znakomitego malarza Wojciecha Kossaka zasługującego na specjalną uwagę, zarówno ze względu na osobę autora, jak i na specyficzny charakter utworu, którym będzie pamiętnik sławnego w całej Europie artysty.

Antena w karczmie „Rzym” Słuchowisko dla dzieci starszych.

W sobotę, dn. 21 września o godz. 18.00 dziecięcy Teatr Wyobraźni przypomni miłośnikom słuchaczom jedno z udatniejszych słuchowisk ubiegłego sezonu p. t. „Antena w karczmie „Rzym”, pióra Janiny Morawskiej. Autorka w sposób bardzo zręczny i dowcipny łączy w słuchowisku bajkę z prawdą — fantazję z rzeczywistością. Bohaterami audycji jest para harcerzy, która w czasie letniej wycieczki natrafia na tajemniczą karczmę „Rzym”, w której gospodarzy niemniej tajemniczy karczmarz — Czardziej. Młodej i odważnej parce udaje się przekonać ponurego gospodarza, że dzisiejsza technika i wynalazki uniezależniły przysięgłych wszystkie czary i dzidy, zawarte w baśniach z „tysiąca i jednej nocy”.

FALSYWY MONETY 10 I 5 ZŁ. SPRZEDAŁ PO 2 I 3 ZŁ.

Władze bezpieczeństwa aresztowały Mieczysława Sudryna, l. 25, m-ca osady Bohdanów gm. kozłowskiej pod zarzutem kolportowania i sprzedawania fałszywych monet 5 i 10 zł. Sudryn sprzedawał monety po 2 i 3 zł., tłumacząc, iż wypuszczone zostały one przez mennicę z brakiem i dlatego taniej sprzedaje i że w miastach przyjmują je po nominalnej cenie. Wiele włóścian sądząc, że robią dobre interesy nabywali fałszyfikat. (h)

Film, który porwie widzów

„WALC WIOSENNY“

Muzyka Johana Strausa. W rol. gl. Szöke Szakall, Hans Thimig oraz ulubienica Wiednia Adelle KERN. Film śpiewany i mówiony w dialekcie wiedeńskim.

PAN | Dziś początek o godz. 12-ej
Film niezapomnianych wrażeń

LEGJON NIEUSTRASZONYCH

W roli głównej **Wallace BEERY**

Nad program: **NOWOŚĆ**, Po raz pierwszy na ekranie **KOLOROWY**
2 AKTOWY dodatek p. t.: „Wesoły biegun”
Początek punktualnie: 4, 6, 8 i 10, 15

CASINO | Dziś początek o godz. 12-ej
Otwarcie sezonu! **FILM DLA WSZYSTKICH!**
Przebój godny podziwu! Najwybitniejszy film ostatnich lat.

SEQUOIA

W rol. tyt. **JEAN PARKER** Zdziałające arcydzieło, zupełnie nowe, oryginalne i niezwykle, które łączy w sobie najwyższą sensację, patos komizm, pojęcie, atrakcyjność i piękno. **Przepiękny dodatek kolorowy** oraz aktualja „Pata” jako nadprogram.

HELIOS | Dawno niewidziany, najgłośniejszy gwiazdor ekranu

Iwan Mozzuchin

oraz uroczą **TANIA FEDOR** w najnowszej swej kreacji
Reż. Aleksander Wołkow. Prod. Jermoljew. Nadprog. Atrakeja aktualja. Seanse: 4, 6, 8, 10, 15

NALEŻY KUPOWAĆ tylko w **CHRZEŚCJAŃSKIEJ-POLSKIEJ** firmie
W. CHARYTONOWICZ
APTECZNY D/H.
MICKIEWICZA Nr. 7. Telef. 9-71.
Szczególnie poleca nasze przeboje: ogromny wybór pierwszorzędnych firm NA WAGĘ: kremy, pudry, róże, perfumy, wody kolońskie. Ceny bardzo niskie.

W. JUREWICZ
mistrz fir. P. BURE
Poleca zegarki, zegary, budziki, oraz wyroby ze złota i srebra w dowolnej ilości i stylu.
Obsługa fachowa we własnych warsztatach.
CENY KONKURENCYJNE.
WILNO, UL. MICKIEWICZA 4.

DARMO DAJEMY

50 NAJLEPSZYCH PRZEPISÓW
do konserwowania owoców, jarzyn, grzybów etc.
przy zakupie gwarantowanych słoików do zapraw
oraz
„Irena” „Irena-Patent”
Zadać we wszystkich sklepach.
Skład fabryczny na województwo północno-wschodnie
D/H. „T. ODYNEC”
ul. L. MALICKA,
Wilno, ul. Wielka 19, tel. 4-24.
Poszukujemy przedstawicieli i komisantów.

O. Matkiewicz
dawn. J. K. Gorzuchowski
WILNO,
ZAMKOWA 9
poleca w dużym wyborze zegary i zegarki od 5 zł. wwyż oraz wykonywa wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzostwa wchodzące.
Ceny dostępne.

Perfumy wody kolońskie, przyrządy do gojenia oraz wszelką galanterję i inne towary należy nabywać tylko w chrześcijańskiej firmie
„LUDWIK” Zamkowa 12
vis a vis Skopowki
Tam wielki wybór i ceny bardzo dostępne

NAJSTARSZA FIRMA CHRZEŚCJAŃSKA W WILNIE
WYROB. W ZŁOTYCH, SREBRNYCH I METALOWYCH
p. f. **L. PERKOWSKI I K. MALINOWSKI**
ŚWIĘTOJAŃSKA 12 (mury kościoła św. Jana).
poleca:
ARTYKUŁY KOŚCIELNE: żyrandole, puszeki, kielichy, monstrancje itp.
WYROBY METALOWE: nakrycia stołowe, sukienki i t. d.
WYROBY ZŁOTE, SREBRNE I DROGIE KAMIEŃ.
DZIAŁ ZEGARMISTRZOWSKI
Zegary i zegarki pierwszorzędnych firm krajowych i zagranicznych.
Wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzostwa wchodzące, oraz roboty grawerne, złocenie, srebrzenie i niklowanie.
CENY BARDZO UMIARKOWANE.

PRACOWNIA „ŹRÓDŁO PRACY”
TROCKA 19 m 4
z 3-tygodniowym kursem bielizniarstwa, haftu i krawiectwa
oraz 3 miesięcznym kursem szycia i kroju dla dorosłych
Otwiera się z dnim 1 września
Zapisy przyjmują się codziennie od g. 10—3 i od 4—6 wiecz.
ul. Bakszta 10—2. Przy prowadz. Słow. Pań. Miłosierdzia
św. Wincentego a Paulo prowadz. Słow. „Imienia Jezus”.
O warunkach dowiedzieć się Bakszta 10—2

SKŁAD APTECZNY, PERFUMERYJNY I KOSMETYCZNY
Prow. Farm.
WŁ. NARBUTA
właściciela apteki przy ul. Świętojańskiej
Wilno, ul. 8-to Jaska 11. Tel. 4-72.
POLECA:
1) Wszelkie zioła i herbatki lecznicze.
2) Odżywki krajowe i zagraniczne.
3) Chemikalia techn. i do fotografii.
4) Pastyłki, sole i wody mineralne.
5) Sole i ekstrakty sosn. do wani.
6) Środki dezynfekcyjne.
7) Artykuły opatrunkowe i do pielęgniarstwa chorych.
8) Perfumerja i kosmetyka.
9) Galanterja apteczna.
10) Artykuły gospodarstwa domowego.
11) Środki do walki z robactwem.
12) Wszystko do wyrobu win owocow.
Ceny na wszystkie towary przystępne.

Lokal

3 pokojowy odpowiedni na biuro i pracownie w centrum do wynajęcia. Adres i informacje w Adm. „Dz. Wil.” 105-4

PRACA.
ABSOLWENT
szkoły ogrodniczej przyjmie jakkolwiek pracę. Łaskawe zgłoszenia: ul. Szopena 4 m. 19, dla studenta.
MŁODA
praktyczna, inteligentna nauczycielka wychowawczyni (sierota) poszukuje posady do dzieci w wieku od 5—10 lat. Mogę na przychodzącą. Referencje i świadectwa poważne. Bakszta 10—2, godz. 3—5 pop.

Mieszkania i pokoje
TANIO! PREDKO! SOLIDNIE!
wyszukuje mieszkania BIURO
POŚREDN. MIESZK.
„Uniwersal”
zostało przeniesione na ul. MICKIEWICZA 30. tel. 22-11.
Biuro przyjmuje zgłoszenia woli mieszkańców i pokoi umebowanych. Oplata od P. T. Właścicieli nieruchomości po wynajęciu.
Do wynajęcia
5 pokojowe mieszkanie z wygodami. UL. Orzeszkowej Nr. 11-B spytać u dozorczy.

Kupno i sprzedaż
DO SPRZEDANIA
Setter angielski lewerek, jednorodny, z rodowodem po nagrodzonych rodzicach, tresowany, ul. Młynowa 5/7 m. 2. 161

NAUKA.
W ZAKRESIE pierwszych klas gimnazjum nowego typu przygotuje inteligentna panienska za utrzymanie i mieszkanie. Język niemiecki. Łask. zgłoszenia do Adm. „Dz. Wil.” dla M. Z., tamże adres.

Słuchacz
Konservatorium Muzycznego w Wilnie udziela lekcji gry na skrzypcach. Adres: ul. Szkaplerna Nr. 50-4. 26-4

Francuska
rodowita udziela lekcji teoretycznie i praktycznie. Inform. w godz. 3 1/2 — 4 1/2 Orzeszkowej 3-16. 154-1

Pomożmy bliźnim
WDOWA
z trojgiem dzieci w bardzo ciężkich warunkach materialnych, uprasza o łaskawą pomoc w kupnie podręczników szkolnych. Łaskawe datki uprasza się składać w Adm. „Dzien. Wil.”

DRUKI
PILNE:
BILETY
WIZYTOWE
ZAPROSZENIA
BROSZURY
AFISZE
WYKONYWA
DRUKARNIA
A. ZWIERZYŃSKIEGO
Mostowa ulica Nr. 1
Telefon 12-44